

Historia Nowego Testamentu, Literatura i Teologia

Sesja 11 Cechy Marka, Grzech i Choroba

Dr Ted Hildebrandt

A. Wprowadzenie: Zwięzłość Marka [00:00-4:19]

A: Połącz A- D; 00:00 -14:37 Cuda w Ewangelii Marka

Mam nadzieję, że wszyscy macie wspaniałe wiosenne wakacje i chciałbym powitać was ponownie w Księdze Marka. Ostatnio omawialiśmy tylko materiał wprowadzający do Księgi Marka i omawialiśmy Syna Człowieczego i różne aspekty tego, a nawet termin Syn Człowieczy używany do człowieczeństwa Chrystusa, ale także w kontekście Księgi Daniela 7, „Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach niebieskich” i aspektów boskości terminu Syn Człowieczy. Tak więc zajęliśmy się terminem Syn Człowieczy, który jest dużym terminem w Księdze Marka. Następnie inny termin, z którym się zapoznaliśmy, nie jest terminem, ale tym, co Jezus robi, mówiąc ludziom, aby nie mówili, kim był, i został on nazwany Tajemnicą Mesjasza. Zauważyliśmy, że uczniowie otrzymali polecenie, aby nie mówili, a demony otrzymały polecenie, aby nie mówiły, a demony otrzymały polecenie, aby nie mówiły, i zauważyliśmy, że błagającym, tym, którzy zostali uzdrowieni, powiedziano, aby nie mówili. Wyjaśniliśmy możliwość, że ci, którzy zostali uzdrowieni, demony i uczniowie, z dwóch różnych powodów, Jezus powiedział im, aby nie mówili. Oczywiście, po swoim zmartwychwstaniu powiedział swoim uczniom: „idźcie i powiedzcie wszystkim”, ale był pewien moment, w którym najwyraźniej nie zrozumieli i nie mieli zrozumienia, którego On od nich oczekiwał, wychodząc w ten sposób. Tak więc to był mesjański sekret i Syn Człowieczy i kilka wczesnych rzeczy w Księdze Marka.

Dzisiaj chciałbym omówić kilka innych rzeczy w Ewangelii Marka, głównie cechy Ewangelii Marka. Jedną z głównych cech Ewangelii Marka jest zwięzłość i zauważycie, kiedy to czytacie, że Ewangelia Mateusza ma 28 długich rozdziałów, podczas gdy

Ewangelia Marka ma tylko 16 rozdziałów, które są dość mocne i szybkie, podczas gdy Ewangelia Łukasza ma 24 rozdziały. Rozdziały Łukasza są bardzo długie. I tak dostajecie tę rzecz, że Ewangelia Mateusza ma około 1068 wersetów, Ewangelia Łukasza ma około 1147 wersetów, a Ewangelia Marka ma tylko 661. Tak więc Ewangelia Marka ma około połowę objętości Ewangelii Łukasza, więc jest bardzo krótka. Ewangelia Mateusza ma te pięć wielkich kazań, pamiętacie, Kazanie na Górze Oliwnej, Kazanie na Górze, Posłanie Dwunastu, Przypowieści o Królestwie i Wytyczne Wspólnoty, te pięć kazań, główne nauki Jezusa w Ewangelii Mateusza. Marek eliminuje je wszystkie oprócz jednego, ma trochę o Kazaniu na Górze Oliwnej, które dotyczy czasów ostatecznych. Było to w Ewangelii Marka 13 i ma swoje odpowiedniki w Ewangelii Mateusza 24 i 25. Tak więc Marek nie robi wiele ze słowami Jezusa, a ja po prostu podam ci kilka statystyk na ten temat, chociaż nie chcę, żebyś je znał, chcę tylko, żebyś miał je z tyłu głowy. Około 60% wersetów w Ewangelii Mateusza zawiera słowa Jezusa, te czerwone litery, jeśli masz Biblię z czerwonymi literami, a Łukasz ma około 51%. Teraz Marku, i znowu musisz o tym pomyśleć, Marek jest o połowę mniejszy, a Mateusz ma 60% ze słowami Jezusa, Marek ma tylko 42%. Więc widzisz skurcz, ponad 22% skurczu w słowach Jezusa. Marek skupia się bardziej na czynach Jezusa. Mateusz skupia się na słowach Jezusa. Tak więc zobaczmy cuda rozwinięte w księdze Marka, a Mateusz streszcza niektóre z cudów, podczas gdy Marek rozwija cuda. Marek skróci słowa Jezusa i da ci streszczenie, krótkie streszczenia, podczas gdy Mateusz rozwinię je w długie wykłady. Mateusz z kolei skróci cuda Jezusa i da ci krótsze ich przedstawienie. Tak więc, są to podstawowe cechy księgi, które odróżniają Marka od innych ewangelii.

B. Trzej uczestnicy cudów Jezusa: Błagający [4:19-8:13]

Teraz chciałbym przyjrzeć się, jak Marek czyni cuda. Tutaj rozmawialiśmy o zwięzłości, Marek skupia się na czynach, a nie na słowach. Jezus jest „zbyt zajęty, żeby jeść”, krótkie, treściwe opisy Jezusa i cudów u Marka. Chciałbym przyjrzeć się, jak Marek je rozwija i chciałbym użyć tego trójkątnego sposobu rozumienia cudów, gdy podchodzisz

do cudów u Marka. Zobaczymy, że trzy podstawowe grupy wchodzi ze sobą w interakcję. Jezus uczyni cud, a my porozmawiamy tutaj o uzdrowieniu. Masz osobę, którą nazwiemy błagającym, która prosi Jezusa o pomoc, czy to facet, który miał trąd, czy teściowa Piotra, która miała wysoką gorączkę, czy facet, który był kaleką, którego czterech przyjaciół spuściło przed Jezusa. Więc masz błagających, tych, którzy przychodzą do Jezusa, a w Ewangelii Marka interesujące jest to, że najpierw przejrzymy trzech uczestników. Więc są błagający, ci, którzy przychodzą po uzdrowienie; masz uczniów; i zazwyczaj uczniowie spędzają czas z Jezusem. Więc masz błagającego, który przychodzi do Jezusa po pomoc. Są uczniowie, którzy zazwyczaj są z boku, obserwując, jak Jezus czyni cuda. Potem masz przeciwników, zazwyczaj będą to faryzeusze, więc zawsze będą obserwować Jezusa, aby upewnić się, że wszystko będzie koszerne. Więc zasadniczo masz te trzy grupy; tych, którzy proszą o uzdrowienie, uczniów i przeciwników. Te trzy grupy oddziałują na różne sposoby z Jezusem, który będzie zaangażowany w środek tego trójkąta, i będzie oddziaływał ze wszystkimi trzema z nich.

Tak więc, to właśnie dzieje się w wielu cudach, a co ciekawe, pozwólcie mi to przeczytać, odnośnie błagających, którzy przychodzą do Jezusa. W Ewangelii Marka, kiedy błagający przychodzą prosząc o uzdrowienie, już okazują wiarę. Więc to ciekawe, Ewangelia Marka 2:5, „Gdy Jezus zobaczył ich wiarę”, kiedy faceci kopali przez dach i zamierzali spuścić tego faceta przed Jezusem, aby uzdrowić kalekę, nie mogli przejść przez tłum, więc weszli na dach i kopali, spuścili go do Jezusa. Ten człowiek był kaleki. Jest powiedziane, „Gdy Jezus zobaczył ich wiarę”. Więc chwali tych błagających, tych, którzy przychodzą do niego po uzdrowienie, ponieważ przychodzą z wiarą do Jezusa prosząc o uzdrowienie. To było w Ewangelii Marka 2:5, teraz w Ewangelii Marka 5:34, Jezus mówi: „Córko, twoja wiara cię uzdrowiła. Idź w pokoju i bądź wolna od cierpienia”. Oto więc ta kobieta, która krwawi krwią, była u wszystkich tych lekarzy, Jezus idzie uzdrowić córkę Jaira, przełożonego synagogi, i oto ta kobieta przepycha się przez tłum, myśląc: „Gdybym tylko mogła dotknąć jego szaty”, i dotyka go i zostaje uzdrowiona. Jezus wie, że została uzdrowiona, odwraca się do kobiety, znajduje ją, zauważa ją i chwali

ją za jej wiarę. „Córko, twoja wiara cię uzdrowiła”. Powiedzieliśmy wcześniej, że to rodzaj czystości/nieczystości, idea krwawiącej kobiety, która była nieczysta, dotykającej Jezusa, który jest czysty, staje się czysta, zamiast aby Jezus stał się nieczysty, jak miałoby to miejsce w Księdze Kapłańskiej w Starym Testamencie. Ale Jezus chwali ją za jej wiarę.

W Ewangelii Marka 5:36 Jezus zwraca się do przełożonego synagogi, Jaira , i zasadniczo mówi: „Nie bój się. Po prostu wierz”. A potem mówi: „*Talitha kum* ”, a dziewczyna wstaje. Tak więc Jezus wydaje się chwalić błagających za ich wiarę, gdy przychodzą do niego.

C. Cuda Jezusa — uczniowie i przeciwnicy [8:13-10:34]

Ciekawe jest zatem, w przeciwieństwie do tego, jak Jezus przedstawia uczniów, gdy te cuda się dzieją? Gdy Jezus uspokaja morze, mówi do swoich uczniów: „Czemu tak się boicie?” Uczniowie wydają się być, w Ewangelii Marka, przestraszeni lub pełni obaw. „Czy jeszcze nie macie wiary?” Tak więc, tutaj Jezus uspokaja morze i gani uczniów za to, że się boją i nie mają wiary. To jest w przeciwieństwie do tych błagalników, którzy przychodzą, a Jezus chwali ich za ich wiarę. Byli przerażeni, uczniowie Jezusa, byli przestraszeni i przerażeni i pytali się nawzajem: „Kim On jest, że nawet wiatry i fale są Mu posłuszne?” Myślę, że pokazaliśmy w Ewangelii Mateusza, jak to prawdopodobnie odnosi się do Księgi Hioba, która mówi o Jahwe/Jehowie, Bogu chodzącym po falach morza. Więc, ciekawa koncepcja, uczniowie: „O, [wy] małej wiary”. Przybywający, błagający, zostali pochwaleni za swoją wiarę.

Opozycja rośnie i widzimy takie rzeczy w rozdziale 2, wersecie 7, gdzie facet upada, czterech facetów upuszcza swojego kulawego przyjaciela, a tutaj opozycja mówi to o Jezusie. „Dlaczego ten facet tak mówi? Błędni. Któż może odpuszczać grzechy oprócz samego Boga?” Więc tutaj masz przeciwników, Jezus uzdrawia tego faceta, mówiąc, że twoje grzechy są ci odpuszczone. On nie mówi „Wstań i chodź”, najpierw mówi „Twoje grzechy są ci odpuszczone”, a przeciwnicy w zasadzie wpadają w panikę, mówiąc „Kim jest ten facet? Dlaczego tak mówi? Błędni. Któż może odpuszczać grzechy oprócz samego

Boga?” Cóż, o to właśnie chodzi. Więc jego przeciwnicy, słyszysz słowa przeciwników. Marek 3:22 „Przez księcia demonów wyrzuca demony”. Więc dostajesz przeciwników widzących, co Jezus robi, ale interpretujących to tak, jakby robił to mocą szatana. Dlatego w wielu opowieściach o uzdrowieniach przeciwnicy ci pojawiają się bez żadnego współczucia, a raczej krytykują Jezusa za nieprzestrzeganie ich praw lub potępiają go za to, że uczynił to za pomocą jakiejś innej mocy.

D. Cuda w Ewangelii Marka i cuda w Ewangelii Jana [10:34-14:37]

Teraz, jedną ostatnią rzeczą, którą chcę tutaj zrobić z tymi cudami, jest porównanie cudów Marka z cudami Jana. Teraz Jan robi tę rzecz, że zasadniczo Jan ma to, co nazywa się „cudami znaków”. To są szczególne cuda, bardzo dużo dochodzenia do cudu i przygotowywania się do cudu, a potem Jan ma cud i potem to schodzi. Teraz, Jan przygotowuje to, co się nazywa, i „cuda znaków” w księdze Jana. Ale co jest interesujące w Janie, to to, że – wiara w Marku, ci, którzy przychodzą do Jezusa, manifestują wiarę. Ale w księdze Jana wiara pojawia się po cudzie. Innymi słowy, po tym, jak wydarzy się cud, twierdzi się, że ludzie mają wiarę. Więc, aby dać ci przykład, Jan 2:11, „To jest pierwszy ze znaków, które uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej” i tam zamienił wodę w wino. Jana rozdział 2, zamienia wodę w wino, gdy na uczcie matka Jezusa przychodzi do niego, a on zamienia wodę w wino dla ludzi. Jezus mówi, aby napęłnić te kamienne pojemniki, co daje setki galonów wina, więc Jezus robi wino, a oni zanoszą je do gościa, który zarządza weselem i mówią: „Wow, spójrz na to. To najlepsze, co do tej pory mieliśmy”. Następnie Jezus mówi w Jana 2:23 „A gdy był w Jerozolimie, w czasie Paschy...” Cóż, wróćmy najpierw do Jana 2:11, gdzie jest napisane „Tak objawił swoją chwałę i uwierzyli w niego jego uczniowie”. Więc w Jana 2:11 mamy Jezusa zamieniającego wodę w wino, a następnie mówi, że wynikiem cudu jest to, że jego uczniowie uwierzyli w niego. Nie ma tam żadnej nagany, nie ma tam żadnych przeciwników, ale oni po prostu w niego wierzą. To samo w Jana 2:23: „A gdy przebywał w Jerozolimie, w czasie Paschy, wielu ludzi widziało cuda, które czynił”, i jaka była odpowiedź? „W wyniku cudu (tych cudów znaków) uwierzyli w imię jego”. Tak więc w Janie cuda są inaczej przedstawione.

W Ewangelii Marka ludzie przychodzą do Jezusa, zasadniczo z wiarą, a Jezus chwali ich za wiarę. Jan używa cudu, a potem, gdy cud się kończy, następuje refleksja. Uczniowie pokładają w nim wiarę, a ludzie również pokładają w nim wiarę w wyniku cudów. Tak więc cuda znaków w pewien sposób to przygotowują. W Ewangelii Marka znaki i cuda w Ewangelii Marka są używane, aby zobaczyć nadejście królestwa Bożego i wtargnięcie królestwa Bożego na ten świat. Jezus czyniący te cuda pokazuje, że ma władzę, aby to zrobić. Nie jest jak uczeni w Piśmie i faryzeusze; Jezus może nawet rozkazywać demonom. Jezus ma władzę nad chorobami, Jezus może chodzić po wodzie i Jezus może powiedzieć wiatrowi, aby się uspokoił, a falom, aby się uspokoiły. Tak więc Jezus wkracza do królestwa i ta rzecz, którą dostajesz w Księdze Marka, gdy Jezus ma władzę i nadejście królestwa Bożego. Cóż, Marek nazywa to królestwem Bożym. No dobrze, to tyle na temat cudów. Chciałbym wrócić później do jednego konkretnego cudu. Porozmawiamy o człowieku, który jest kaleką. Wróćmy do tego za kilka minut.

E. Żywe szczegóły w Ewangelii Marka [14:37- 16:13]

B: Połącz EG; 14:37-25:50; Żywy realizm Marka

Jest żywość i szczegółowe opisy, tak Marek opisuje rzeczy. Wyłapuje te małe szczegóły, które naprawdę sprawiają, że jego historia staje się żywa, i tak na przykład w Ewangelii Mateusza 4, masz Jezusa wychodzącego i kuszonego przez Szatana, więc masz Szatana mówiącego „zamień te kamienie w chleb”, a Jezus cytuje Księgę Powtórzonego Prawa 4-8, „nie samym chlebem żyje człowiek”. Zabiera go na szczyt świątyni i mówi „Rzuć się w dół”, ponieważ Pismo mówi „Jego aniołowie cię podniosą”. Jezus mówi: „Nie wystawiasz na próbę Pana, Boga swego”. Następnie zabiera go na górę, pokazuje mu wszystkie królestwa świata: „Upadnij na twarz i oddaj mi pokłon, a dam ci wszystkie te królestwa”. A Jezus ponownie odpowiada z Księgi Powtórzonego Prawa, i tak jest ten Stary Testament, pośród Szatana atakującego Jezusa. Jezus odpowiada z Księgi Powtórzonego Prawa. U Marka jest zupełnie inaczej, ponieważ Marek ma te małe, mocne rzeczy. Więc w Ewangelii Marka jest powiedziane: „Jezus wyszedł na pustynię i był wśród dzikich zwierząt”. Więc myślisz, skąd wzięły się te dzikie zwierzęta? Marek wychwytuje

fakt, że Jezus jest na pustyni z dzikimi zwierzętami. To jest w rozdziale 1:13. Teraz w Ewangelii Marka 1:36 Jezus wypędza demony, a normalnie Jezus po prostu wypędza demona, a demon wychodzi. Marek wychwytuje fakt: „a duch wyszedł z krzykiem”, więc dostajesz ten dodatkowy mały „krzyk”. Więc Marek ma te graficzne, ożywiające szczegóły, które tam można znaleźć.

F. Gniew Jezusa i czas literacki Marka [16:13-20:57]

Teraz, jeszcze jedna rzecz, na którą powinienem zwrócić uwagę, Marek 3:5 Jezus jest tam przedstawiony w interesujący sposób i opisuje to, co dzieje się w Jezusie. „Jezus zapytał ich: 'Co wolno w szabat?' pamiętajcie, że kłócili się z Jezusem o szabat: 'Czynić dobrze czy źle? Życie ocalić czy zabić?' Ale oni milczeli i nie odpowiadali mu”. To był człowiek z uschniętą ręką.

Więc ten facet podchodzi do Jezusa, ma uschniętą rękę, a ci faryzeusze chcą zobaczyć, czy uzdrowi tego faceta z uschniętą ręką w szabat? Jezus mówi: „Co wolno w szabat: czynić dobrze czy źle? Życie ocalić czy zabić?” Nie odpowiadają, milczą”, a następnie jest powiedziane o Jezusie: „Rozejrzał się po nich z gniewem”. Marek zauważa fakt, że milczą. Jezus pyta: „Czy wolno czynić dobrze w szabat?” A potem nie odpowiadają na jego pytanie. Więc wtedy jest napisane: „Jezus spojrzał na nich z gniewem”. Myślę, że w naszej kulturze często mamy problem z tym gniewem. Więc ktoś wtrąca się i mówi: „Chwila. Wracając do Kazania na Górze, czy Jezus nie mówi, że osoba, która jest zła na swojego brata, sprawia, że popełnia on morderstwo w swoim sercu?” Tutaj widzimy Jezusa wściekłego. Marek mówi wyraźnie: „Jezus był wściekły”. Więc musisz być bardzo ostrożny. I wielu z was miało mnie na zajęciach ze Starego Testamentu, wiecie, w Starym Testamencie. Bóg jest wściekły kilka razy, nawet ziemia się otwiera i pochłania wszystkich tych ludzi, a gniew Boga wychodzi i ogniste węże wychodzą na ludzi. Więc w Starym Testamencie widzisz gniew Boga wiele razy i wiele osób to lekceważy i mówi, że zasadniczo to tylko Stary Testament. Jezus jest słodki, miły, współczujący Jezus. Ale tutaj masz „i spojrzał na nich z gniewem, i głęboko zasmucony ich uporem serc, i powiedział do człowieka: 'wyciągnij rękę', i wyciągnął ją, a jego ręka została całkowicie przywrócona.

Wtedy faryzeusze”, przeciwnicy, „wyszli i zaczęli naradzać się z herodianami , jak zabić Jezusa”. To jest Ewangelia Marka 3, bardzo wcześnie. To po tym, jak uzdrowił faceta z uschniętą ręką.

Marek wychwytuje te wewnętrzne szczegóły dotyczące Jezusa, że Jezus był na nich zły. I chcę tylko powiedzieć, że myślę, że jest punkt, w którym gniew ma swój początek. W naszej kulturze, myślę, że poszliśmy tak prostolinijnie w kwestii wszystkiego, co jest złe, że nazywamy to ekstremalnym lub jakimś pejoratywnym określeniem, ale myślę, że jest punkt, w którym ktoś powinien być zły, a kiedy się nie złościsz, coś jest nie tak. Więc nawet Jezus się złości i trzeba być bardzo ostrożnym, próbując wyeliminować cały gniew. Teraz, jest czas na gniew i czas, kiedy nie, a Jezus był tutaj zły. Więc oto Jezus, a my jesteśmy chrześcijanami, i nawet Jezus był zły na ich uparte serca, i wydaje mi się, że jest to również dla nas wzór. Więc, drastyczne szczegóły, Marek wychwytuje tego rodzaju rzeczy.

Oto jego ulubione słowo, greckie słowo, w pewnym sensie przeniesione do języka angielskiego, *euthus* , gdzie moi greccy uczniowie rozpoznają to słowo, i oznacza ono „natychmiast”. Marek używa tego terminu, *euthus* , 42 razy w tej książce. Podam ci kilka odniesień, rozdział 1:12, 5:42, itd., więc Marek używa tego słowa często, „natychmiast”. A co się dzieje, gdy używasz tego słowa w kółko? Słowo „natychmiast” daje poczucie, że narracja szybko się rozwija, więc to wydarzyło się natychmiast, i tamto wydarzyło się natychmiast, a rzeczy szybko się rozwijają. To jedno z ulubionych słów Marka, używa go 42 razy. Więc Marek jest książką akcji.

On również często używa czasu teraźniejszego, podczas gdy Mateusz częściej używa czasu przeszłego, a ty masz wielką debatę na temat czasów greckich i nie chcę się w to zagłębiać, ale Marek często używa czasu teraźniejszego i to naprawdę wysuwa sprawy na pierwszy plan, więc zasadniczo czas teraźniejszy wysuwa sprawy na pierwszy plan, a Marek robi to natychmiast, natychmiast, czas teraźniejszy, czas teraźniejszy, co sprawia, że sprawy są bardziej żywe, pełne akcji. To tylko niektóre z charakterystycznych szczegółów Marka.

Realizm G. Marka – brak zrozumienia uczniów i Jezus jako cieśla [20:57-25:50]

Teraz realizm Marka widać w ośpieniu uczniów i tym, że uczniowie nie rozumieją. Więc Marek naprawdę to wychwytuje, jak nie rozumieli przypowieści. Podczas śmierci Jezusa, Jezus opisuje swoją śmierć, a Piotr nie rozumie, więc Piotr gani Jezusa, a następnie mówi im w 9:32: „Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Zabiją go, a po trzech dniach zmartwychwstanie”. To Jezus opisuje swoją własną śmierć. Ale potem mówi: „ale oni nie zrozumieli, co miał na myśli. I bali się”. Czy znów odczuwasz to poczucie strachu? „żeby go o to zapytać”. Więc mówi: „Cóż, umrę”, a oni wszyscy tylko słuchają i myślą: „Wow, to jest poza zasięgiem, nie idziesz na fajną imprezę i nie mówisz wszystkim: umrę, tak, a potem powstanę z martwych”. Cóż, kiedy rozmawiasz o śmierci na takiej imprezie z ludźmi, wszystko milknie. Uczniowie nie rozumieli i bali się go o to zapytać. A w innych momentach uczniowie nawet go za to krytykowali. Uczniowie są wielokrotnie krytykowani przez Jezusa, kiedy odgrywają rolę strażnika bramy i kiedy decydują, kto może pójść, a kto nie, do Jezusa, a zwłaszcza z małymi dziećmi, kiedy przychodzą do Jezusa, a uczniowie w pewien sposób odpychają małe dzieci, a Jezus mówi: „małe dzieci, królestwo jest takie jak te”. I tak Jezus ma pewną naganę dla swoich uczniów. Oni go tak naprawdę nie rozumieli, a Marek wychwytuje ten fakt. Ciekawe, że oto przywódcy kościoła chrześcijańskiego, a Jezus jest synem Boga zstępującym, umierającym, zmartwychwstającym, a oto dwunastu apostołów, których wybrał, a potem Judasz ginie za zdradę, a potem w Dziejach Apostolskich apostoł Paweł zostaje wybrany na apostoła, a oni wysyłają dwunastu, i to jest ciekawe, kiedy są strażnikami, Jezus ich gani i zasadniczo mówi, pozwólcie małym dzieciom przychodzić do mnie. Więc uczniowie nie rozumieli Jezusa zbyt dobrze.

Nie tylko uczniowie Jezusa nie rozumieją, ale nawet jego własna rodzina przychodzi do niego, a Marek to ustawia. Marek 3:21 i członkowie jego własnej rodziny — mówimy o Marii, Jakubie i Józefie, i wymienia niektóre imiona ludzi, których znamy z innych fragmentów, przyszli, aby przejąć nad nim kontrolę, ponieważ powiedzieli, że jest szalony. To są członkowie rodziny Jezusa, a nawet oni go nie rozumieli i myślą, że jest

szalony. Marek 3:21 „Gdy usłyszeli o tym jego bliscy, przyszli, aby go zatrzymać, bo mówili, że jest szalony”. Nauczyciele prawa powiedzieli, że jest Belzebubem, księciem demonów i w ten sposób wypędza demony. Więc jego własna rodzina go nie rozumiała, jego uczniowie go nie rozumieli, a Marek to podchwytuje i najwyraźniej jest ten strach przed pytaniem go, pojawia się również ten strach. Jest to tylko w Księdze Marka.

W innych ewangeljach napisano, że Jezus był synem cieśli, więc zazwyczaj wymienia się Józefa jako cieślę, więc Jezus jest synem Józefa, który jest cieślą. W Ewangelii Marka 6:3 jest powiedziane, że sam Jezus był nazywany „cieślą”. Więc w Ewangelii Marka pojawia się fakt, że sam Jezus był określany jako cieśla. Byli ojcem i synem, a w naszych czasach mówisz: „Cóż, cieśle zarabiają naprawdę dobre pieniądze”. Ale w tamtych czasach wiemy, że Jezus pochodził z bardzo biednej rodziny i najwyraźniej nie było płac związkowych, ale Jezus był cieślą.

Innym tematem, który Marek tutaj podejmuje, o którym mówiliśmy wcześniej, jest nacisk na cierpienie. Marek podejmuje pojęcie Chrystusa jako cierpiącego sługi, więc w Ewangelii Mateusza Chrystus był Królem, ale w Ewangelii Marka Jezus będzie cierpiącym sługą. 8:31, 9:31, 10:31. To tutaj Marek opisuje cierpienie Jezusa, więc Marek to podejmuje.

H. Jezus ucisza burzę [25:50-28:08]

C: Połącz HK; 25:50-37:07; Postacie drugoplanowe w Mark

Teraz chcemy omówić drugoplanowe postacie. Jest naprawdę interesujący artykuł, który przeczytałeś, autorstwa Joela Williamsa, świetnego faceta, uczyłem z nim przez chwilę i mam dla niego ogromny szacunek. Ale napisał artykuł, który przeczytałeś o drugoplanowych postaciach w Ewangelii Marka. To genialny artykuł i taki, który warto rozważyć. Jest dostępny online, darmowe audio i pełny tekst, możesz go pobrać.

Oczywiście na zajęcia musisz go przeczytać, ale to świetna dyskusja o drugoplanowych postaciach. Teraz chcę przyjrzeć się trzem scenom na łodzi w Ewangelii Marka. Marek trzy razy wspomina, że Jezus jest na łodzi ze swoimi uczniami. Pamiętaj, że Marek pisze Ewangelię Piotra - wspomnieliśmy o tym wcześniej w komentarzu Papiasza - Marek pisze Ewangelię Piotra. Więc chcę przyjrzeć się tym trzem scenom na łodzi. To, co zobaczycie w

scenie w łodzi, to zazwyczaj upomnienie skierowane do uczniów, więc Jezus jest w łodzi lub zdarza się jakiś kryzys, wtedy On upomina uczniów, a potem następuje cud.

Więc w pierwszej burzy, masz Jezusa uciszającego burzę. Boją się, a potem uczniowie są strofowani za swój strach i brak wiary, więc mówi do uczniów: „Czemu się tak boicie?” Ponownie, zauważ, że pojęcie strachu pojawia się w Ewangelii Marka. „Czemu się tak boicie? Czy jeszcze nie macie wiary?” I tak Jezus strofuje ich w tej pierwszej historii, gdzie ucisza burzę, gdy fale uderzają w łódź, a uczniowie są przerażeni. Ci faceci są ludźmi morza, nawiasem mówiąc; Jakub i Jan byli rybakami, podobnie jak Piotr i Andrzej. Więc dobrze znają wody, to jest to, co robili dla swojego utrzymania. Nadal są przerażeni z powodu wiatrów, które tamtędy przechodzą. Wiatry się przeciskają, wiatry wiejące od zachodniej strony Jeziora Galilejskiego kierują się w dół do Jeziora Galilejskiego, a następnie wiatry wiejące od Morza Śródziemnego zostają skierowane w dół, niczym silnik odrzutowy, wpadają w ten przesmyk i spadają w dół, dlatego do dziś na Jeziorze Galilejskim mogą występować burze.

I. Wiara i strach w drugoplanowych postaciach [28:08-30:53]

Teraz, co jest bardzo interesujące, podczas gdy gani uczniów za ich strach i brak wiary, dokładnie w tym samym kontekście historii z rozdziału 4, w rozdziale 5 jest historia o opętanym Gerazeńczyku, a następnie historia o opętanym Gerazeńczyku, zostają uzdrowieni, a następnie ludzie przybywają do miasta i oni również boją się Jezusa, który uzdrowił tego faceta, którego nikt nie mógł powstrzymać. Więc sprawiasz, że ludzie się boją i prosisz Jezusa, z powodu ich strachu, aby opuścił ich terytorium. Więc najwyraźniej nie mogą przezwyciężyć swojego strachu. Więc istnieje to powiązanie między uciszeniem historii a opętanym Gerazeńczykiem w kontekście tego strachu. W tej historii ludzie proszą Jezusa, aby odszedł; nie mogą przezwyciężyć swojego strachu, ale sam facet najwyraźniej to robi.

Córka Jaira, córka przywódcy synagogi, więc przychodzi do Jezusa i zasadniczo mówi, moja córka umrze, a potem przychodzą i mówią mu, że jego córka nie żyje, „nie zawracaj już głowy panu, pozwól Jezusowi odejść, twoja córka nie żyje”. Jezus mówi: „nie

bój się, po prostu wierz”. Te same dwa tematy pojawiają się w historii córki Jaira : „nie bój się, po prostu wierz”. Następnie Jezus idzie i zabiera Piotra, Jakuba i Jana z jej ojcem i wchodzi i wskrzesza dziewczynę z martwych. Ale mówi: „nie bój się, po prostu wierz”, te same tematy pojawiają się po uciszeniu burzy, strachu i wierze, można to zobaczyć w opętanym Gerazeńczyku i córce Jaira , a następnie także w krwotocznej kobiecie.

Gdy idzie do domu Jaira , przełożonego synagogi, z jego córką, która umarła, wchodzi kobieta z krwotokiem i dotyka jego szat, a co się tam dzieje? Patrzy na nią i chwali ją za twoją wiarę, a ona jest przerażona. Przychodzi do Jezusa ze strachem i boi się, dotyka Jezusa, a potem cofa się w tłum. Wtedy Jezus odwraca się i mówi: „Kto mnie dotknął?” Uczniowie mówią: „Jasne, Jezu, kto cię dotknął? Wszyscy się popychają, wszyscy chcą cię dotknąć”. A Jezus mówi: „Nie, coś się stało” i widzi tę kobietę, która boi się przyjść do niego, ponieważ zasadniczo się boi. Wie, że została uzdrowiona. Więc w tych trzech historiach sugeruję, że dzieje się ta burza i Jezus gani swoich uczniów za ich strach i brak wiary. Ten strach i brak wiary odbijają się echem w historii o opętanym Gerazeńczyku , córce Jaira i krwawiącej kobiecie, która pojawia się zaraz po tej historii. Więc masz tutaj pierwszą historię o łodzi, a ten strach i wiara odbijają się echem w kolejnych trzech historiach.

J. Rozumienie i postaci drugoplanowe [30:53-33:04]

Teraz, oto fragment, w którym Jezus chodzi po wodzie i wchodzi do łodzi, a to jest w Ewangelii Marka 6:45, gdzie mówi: „Odwagi, nie bójcie się, bo nie zrozumieli chlebów, a ich serca były zatwardziały”. Nie zrozumieli chlebów i pamiętajcie, że to jedna z rzeczy, za którą Jezus gani uczniów, cóż, niekoniecznie gani, ale pamiętajcie, że jest to w tekście: „uczniowie nie zrozumieli”. Więc pojawia się ten brak zrozumienia, Jezus chodzi po wodzie: „Odwagi, nie bójcie się”. Bo nie zrozumieli chlebów, a ich serca były zatwardziały”.

A potem, zaraz po tym, kto się pojawia? Ta kobieta kananejska pojawia się. Więc nie rozumieją chlebów, jest przeszkoda w ich wierze, nie byli w stanie połączyć tych dwóch rzeczy . Ale potem syro -fenicka kobieta z Libanu, na północ od Izraela, przychodzi

do Jezusa i pokonuje przeszkody, gdzie uczniowie mają tam przeszkody i są odpychani, ta kobieta pokonuje przeszkody. Przychodzi, jej córka ma demona, a Jezus jest pod wrażeniem zrozumienia objawionego w jej odpowiedzi. Więc pamiętajcie, Jezus powiedział: „Nie jest słuszne zabrać chleb dzieciom” lub Żydom, „a dać psom”, a ona jako poganka mówi: „Tak, Panie, ale i psy jedzą pokarm, który spadł ze stołu”, a Jezus mówi: „Wow, ta kobieta ma wiarę”. Więc jest ona naprawdę używana jako model lub jest naprawdę używana jako kontrast. Ponownie, masz błagającą osobę przychodzącą do Jezusa i jest ona chwalona za swoją wiarę. To jest ten sam czas, w którym z uczniami jest: „Gdzie jest twoja wiara? Dlaczego brakuje wiary?” i to napięcie między błagającymi, tymi, którzy zostali uzdrowieni, a uczniami. To naprawdę wychodzi w tej historii tutaj, a następnie jej córka zostaje uzdrowiona, ponieważ pokonuje przeszkodę, czego uczniowie najwyraźniej nie są w stanie zrobić.

K. Słyszenie i widzenie oraz postaci drugoplanowe [33:04-37:07]

Następnie trzecia historia o łodzi to historia o „braku chleba”. Jezus pyta ich, czy przynieśli chleb i zaczyna im to mówić i ostrzegać ich przed zakwasem faryzeuszy, jest to w Ewangelii Marka 8:18. Następnie Jezus mówi im, aby uważali na zakwas lub zakwas faryzeuszy, a uczniowie tego nie rozumieją. Zastanawiają się: „Dlaczego mówi o zakwasie faryzeuszy? Musi być głodny; nie przynieśliśmy żadnego chleba. O nie! Prawdopodobnie jest po prostu głodny i strofuje nas za to, że nie przynieśliśmy jedzenia”. A tak przy okazji, to Jezus karmi 4000, 5000, a oni martwią się o jedzenie. Więc Jezus mówi: „Czy nadal nie widzicie ani nie rozumiecie?” Ponownie Jezus ich gani, ponieważ nadal tego nie rozumieją. Nakarmił 5000, nakarmił 4000, a oni myślą, że martwi się o jedzenie. Potem mówi: „Wciąż nie widzicie ani nie rozumiecie? Czy wasze serca są zatwardziałe?” Potem mówi: „Czy macie oczy, a nie widzicie? I uszy, a nie słyszycie?” Teraz, każdy, kto zna Stary Testament, wasze głowy po prostu odlatują – „Bing” – z prorocstwem Izajasza w rozdziale 1 mówi coś podobnego do tego, gdzie Bóg mówi Izajaszowi, aby wyszedł i prorokował, że zobaczą i usłyszą te rzeczy, ale nie rozumieją, ich serca są zatwardziałe. Więc całe przesłanie, które wychodzi od Boga, Izajaszowi jest powiedziane mniej więcej

to samo. Słyszysz to echo od Izajasza. Więc, co jest interesujące, uczniowie są strofowani za to, że zasadniczo widzieli, ale nie widzieli i słyszeli, ale nie słyszeli i zgadnij, co dzieje się w historiach? Tuż przed Markiem 8:18 Jezus uzdrowił głuchego człowieka. Jezus mówi: „Macie uszy, ale nie słyszycie”, więc Jezus po prostu uzdrowił głuchego człowieka, i pamiętajcie, że powiedział: „otwórzcie się”, a uszy tego człowieka zostały otwarte. I oto mamy Jezusa uzdrawiającego człowieka, a potem ganiącego swoich uczniów, gdy ci pytają o zakwas faryzeuszy i myślą, że nie przynieśli chleba, a On mówi: „Wciąż nie słyszycie, nie słyszycie tego, co mówię”. I właśnie uzdrowił osobę z problemem ze słuchem.

A potem zaraz po rozdziale 8:18, z tą sceną z łodzią, zgadnijcie co? Jezus uzdrawia niewidomego w Betsaidzie. Więc w Betsaidzie, mieście na północ od Morza Galilejskiego, Jezus uzdrawia niewidomego. Więc uzdrawia uszy człowieka, „otwiera” jego uszy, a także „otwiera” oczy, aby niewidomy mógł widzieć, a potem uczniowie idą na łódź z Jezusem, a on ich gani za to, że nie widzą i nie słyszą. Jezus po obu stronach tego uzdrowi kogoś ze słuchu i wzroku. Więc to wszystko oznacza, że Marek pięknie przedstawia te cuda i jest w tym wielka ironia. Oto człowiek, który nie słyszy, a Jezus otwiera mu uszy, ale uszy jego własnych uczniów są zamknięte. Oto człowiek w Betsaidzie, który nie widzi, a Jezus zamierza go uzdrowić i przywrócić mu wzrok, ale jego uczniowie nie widzą, co robi, więc myślą, że mówi o jedzeniu.

Marek zatem pięknie przedstawia te trzy sceny z łodzią. Marek skupia się na czynach Jezusa, ale nie opowiada o nich tylko w kategoriach „Jezus dokonał jakiegoś szczególnego cudu”, Marek przedstawia historię, aby wbić te punkty do głowy, o strachu i wierze, o słyszeniu i widzeniu. To naprawdę fajny aspekt księgi Marka.

L. Rzymski setnik w Ewangelii Marka 15:39 [37:07-39:45]

D: Połącz LN; 37:07-45-48; Zakończenie Centuriona i Marka

Inna rzecz, także pod koniec Ewangelii Marka, Marek jest napisany do Rzymian, prawdopodobnie do rzymskiego kościoła, prawdopodobnie około 65 r. n.e., dość wcześnie. Ewangelia Marka jest wczesną ewangelią, Mateusza i Łukasza prawdopodobnie

późniejszymi ewangeliami, chociaż istnieją na ten temat debaty. Niektórzy stawiają Marka na pierwszym miejscu, ale wielu stawia Mateusza na pierwszym miejscu. Ale, co jest interesujące, Marek wydaje się mieć rzymski charakter, zauważamy to po części słownictwa, niektórych tematach i pobycie Piotra w Rzymie z Markiem, to jest w tym czasie. Co jest interesujące, setnik w 15:39, którego Marek podejmuje przy ukrzyżowaniu Jezusa. Uczniowie odchodzą. Piotr mówi, że nie zna tego człowieka, zapiera się go, Judasz go zdradza. Ale kto pojawia się w Ewangelii Marka? Cóż, jeśli piszesz do Rzymian, kogo chcesz, żeby było? Więc setnik w 15:39, „Gdy setnik, który stał tam przed Jezusem...” Więc oto Jezus umierający na krzyżu, a ten setnik, więc jest prawdopodobnie 100 żołnierzy. Oficer ukrzyżował, ile osób, myślisz? Ten facet widział ukrzyżowanie za ukrzyżowaniem. Ukrzyżował dwóch facetów po obu stronach Jezusa. Ten facet był w okolicy, widział ukrzyżowania wcześniej, a Jezus wtedy zawołał, i jest napisane, „setnik, który stał tam przed Jezusem, usłyszał jego krzyk i zobaczył, jak umarł”. Więc setnik prawdopodobnie widział setki i setki ludzi umierających, więc wiedział o tym, ale kiedy zobaczył Jezusa i zobaczył, jak umarł, oto wniosek setnika: „Z pewnością ten człowiek był synem Bożym”. Więc tutaj masz rzymskiego setnika, który to rozumie. On rozumie. Widzisz więc, jak dobrze to się sprawdza, gdy piszesz do rzymskiej społeczności, ponieważ nawet uczniowie tego nie rozumieją. Są w łodzi z Jezusem i nadal tego nie rozumieją. Nawet po zjedzeniu jedzenia, ryby i chleba nadal tego nie rozumieją. Uczniowie są przestraszeni, nie rozumieją i nie mają wiary. Oto setnik, widzi Jezusa, nie widzi jego cudów ani nie słyszy jego rozbudowanych nauk, a gdy widzi, jak umarł, wie, że ten człowiek jest synem Bożym. To rzymski setnik rozumie to w Księdze Marka. Więc to znowu pokazuje ci trochę rzymskiego klimatu tej księgi, lub innymi słowy, że rzymski setnik jest tym, który rozumie to bardziej niż inni ludzie.

M. Koniec Ewangelii Marka – strach i wiara oraz autor [39:45-43:25]

Więc koniec księgi jest również interesujący, wrócimy do tego później, ale strach i ucieczka kobiet na końcu księgi Marka. Marek kończy się naprawdę nagle w 16:8.

Pokażemy, że istnieje wariant tekstowy, a gdy masz NIV lub jakiegokolwiek współczesne tłumaczenie, ESV, NRSV, zauważysz, że jest linia podziału tuż po 16:8 i kończy się naprawdę nagle i dlatego niektórzy uważają, że ostatnia strona po prostu odpadła z księgi Marka. Niekktórzy uważają, że księga faktycznie się tam kończy. Ale to było tak nagłe zakończenie, że kobiety były przestraszone i przerażone, ale widzimy, że temat strachu, przerażenia i braku wiary pojawia się tak wiele razy w księdze Marka, to jest interesujące. Zastanawiasz się, czy te tematy są ze sobą powiązane.

Więc pozwólcie, że opowiem wam moją teorię, ale pamiętajcie, że to wymyślam, tak po prostu o tym myślę. Więc koniec księgi się kończy, a my widzieliśmy uczniów przestraszonych w łodzi i Jezusa ich ganiącego, a potem koniec księgi, dostajecie – Jezus zmartwychwstaje, a kobiety pojawiają się i są przestraszone i wpadają w panikę, zastanawiając się, co się dzieje, a potem zasadniczo księga się kończy, dokładnie w wersecie 8, a potem dłuższe zakończenie to jakoś wygląda. Ale jeśli weźmiesz nasze najlepsze rękopisy, kończą się w wersecie 8, kobiety są przestraszone i przerażone. Zastanawiam się, czy Marek nie przeprosza za siebie. Czy pamiętacie, jak rozmawialiśmy o końcu Pierwszej Podróży Misyjnej (1MJ), była jakaś wielka sprawa między Markiem a Pawłem? Zasadniczo Jan Marek pojechał z Barnabą i Pawłem na 1MJ, ale kiedy dotarli do Turcji, Marek odleciał. To była tak wielka sprawa, że Paweł powiedział, że nie pójdzie już z Janem Markiem. Paweł faktycznie zrywa relacje z Barnabą, a on i Barnaba mają tam coś w rodzaju relacji Kompanii Braci. On i Paweł widzieli śmierć razem, kiedy Paweł został ukamienowany prawie do śmierci w jakimś mieście w Turcji lub Azji Mniejszej, a Barnaba był z nim przez cały ten czas. Ich relacja rozpadła się z powodu tej sytuacji z Janem Markiem. Zastanawiam się, czy jedną z rzeczy, z którymi Jan Marek się zmierzył, była ta idea strachu i przerażenia, i może dlatego wspomina o dzikich zwierzętach, kiedy Jezus był na pustyni „z dzikimi zwierzętami”, ale był w nim taki rodzaj przerażającego aspektu, więc przedstawia ten temat w całej książce, od uczniów, którzy się boją, po różnych innych ludzi. Następnie kończy, że te kobiety się boją, więc zastanawiam się, czy to rodzaj przeprosin dla Marka za to, dlaczego zrezygnował w 1MJ, że sam się bał, ale to nie jest

takie nietypowe, ponieważ sami uczniowie się bali. Dwunastu uczniów wiele razy się bało, a Jezus ich gani za to, że się boją i nie mają wiary. Sam Marek mógł być przerażony i dlatego wraca do Jerozolimy. Więc to tylko teoria lub hipoteza. Jest bardzo nierealna, więc prawdopodobnie nie, ale zastanawiam się. Więc to z perspektywy Marka, autor opowiada o swoich perspektywach i sposobie, w jaki patrzył na rzeczy.

N. Koniec Ewangelii Marka – Lęki, wiara i publiczność [43:25-45:48]

Ale zastanawiam się, czy społeczność, do której pisze, Rzymianie (mówimy o Neronie, który nadchodzi, możliwe prześladowania w Rzymie) i Marek widzą te rzeczy i zdają sobie sprawę, że wielu rzymskich chrześcijan było przerażonych w tym momencie swojego istnienia. Więc byli pod judaizmem, byli pod sektą nazarejską pod judaizmem i kiedy zaczęli się wyróżniać, odchodzić od judaizmu, stawać się chrześcijanami, pod odrębną religią nie podlegającą judaizmowi, że niektórzy z tych ludzi byli przerażeni, bali się. Więc Marek odzwierciedla to w społeczności, trochę jak „hej, wy, ludzie w Rzymie, jesteście przerażeni; nie wiecie, co się stanie”, a to było prawdopodobnie zanim Neron spalił miasto i zrzucił winę na chrześcijan. Chrześcijanie zostali zabici w wyniku prześladowań Nerona. To było prawdopodobnie dużo wcześniej, a ludzie boją się Rzymu, więc Marek podejmuje te tematy ze względu na odbiorców, do których pisze.

Więc zobacz, co robię, to są moje domysły, to, co próbuję ci pokazać, to jak autor gra w tym natchnionym tekście i jak odbiorcy grają w tym natchnionym tekście. Więc zarówno dla autora, jak i odbiorców, do których pisze, ta idea strachu i drżenia w podążaniu za Jezusem i braku wystarczającej wiary to ważne tematy zarówno dla Marka, jak i dla społeczności, do której pisze. Myślę, że kiedykolwiek czytasz literaturę, musisz pytać, chociaż wiem, że wiele osób w naszej kulturze teraz nie pyta zbyt wiele o autora, więc autor jest w pewnym sensie odrzucany. Mówią: „Cóż, nie wiemy, kim jest autor” i zbyt łatwo się poddają. Myślę, że można wyciągnąć bogate spostrzeżenia ze znajomości autora, i jest to trochę jak z książkami dzisiaj, im lepiej znasz autora, tym lepiej możesz zrozumieć, że w tych książkach dzieje się wiele różnych rzeczy z powodu autora i tego, kim on jest. Autor i odbiorcy, obaj są naprawdę krytyczni i myślę, że w przypadku obu,

jeśli rozumiesz autora i odbiorców, to wzbogaca to twoje czytanie i sposób, w jaki rozumiesz znaczenie tekstu. Więc to jest centurion.

O. Człowiek kaleki — Ewangelia Marka 2 [45:48-49:03]

E: Połącz OS; 45:48-64:15; Uzdrawianie w Marku

Teraz chcę przejść do bardzo szczególnego fragmentu, a mianowicie do uzdrowienia przez Jezusa kaleki, i chcę poruszyć tę kwestię, ponieważ Ewangelia Marka jest księgą akcji, a ja chcę poruszyć kwestię uzdrowienia przez Jezusa kaleki w Ewangelii Marka 2. Więc chcę opowiedzieć wam historię, a potem możemy przejść przez poszczególne rzeczy, aby zrozumieć jej teologiczny sens. Więc Jezus jest w domu, naucza. Na zewnątrz jest tłum, wszyscy próbują wejść. Ci faceci przychodzą, to czterej kumple tego faceta, a facet jest kaleką. Nie wiemy, dlaczego jest kaleką, wiemy tylko, że jest kaleką i leży na macie. Czterech facetów przyprowadza go do Jezusa, ale nie mogą wejść z powodu tłumu, a oczywiście w tamtych czasach nie było to dostępne dla niepełnosprawnych, więc to, co ci faceci robią, to to, że nie można ich łatwo odwieść. Więc pamiętacie, że mówiliśmy, że pokonują przeszkody? Więc mamy tu, że błagający przychodzi, a błagający pokonuje przeszkodę. Jaka jest przeszkoda? Przeszkoda polega na tym, że nie może chodzić, a wszędzie są ludzie, więc nie może dostać się do Jezusa. Więc zamierza pokonać przeszkodę. Właściwie, to naprawdę świetna rzecz nawet dla ludzi dzisiaj, czy przyjmujesz „nie” za odpowiedź, czy pokonujesz przeszkody? Czy idziesz na to? Więc, jeśli ktoś stawia przeszkodę, czy przechodzisz nad nią, pod nią, czy przez nią? Czy sprawiasz, że to się dzieje, niezależnie od tego, czy jest przeszkoda, czy nie? Więc ci ludzie widzą tę przeszkodę i wiedzą, że nie mogą wejść, ale myślą: „Nie damy się odwieść” i zaprowadzą swojego kumpla do Jezusa, ponieważ wierzą, że Jezus może uzdrowić tego gościa.

Więc wchodzi na dach i przekopują się przez niego. Teraz te dachy to domy z gliny, prawdopodobnie z kamienia i błota na dachu, a może gałęzie oblepione błotem na górze, nie nasze 25-letnie gonty. Więc przekopują się przez to i możesz sobie wyobrazić Jezusa widzącego całe to błoto i tynk spadające w dół, i prowadzą tego gościa prosto do Jezusa.

Jezus widzi ich wiarę, i każdego tam, kogo masz? Masz uczniów, masz przeciwników i masz tego gościa, który po prostu schodzi na dół.

Jezus patrzy na faceta i wszyscy oczekują, że Jezus powie – chociaż Jezus nigdy nie robi tego, czego wszyscy oczekują, Jezus zawsze jest spontanicznym, niespodziewanym Jezusem, który zawsze robi coś nieoczekiwanego. Więc wszyscy oczekują, że Jezus powie: „Och, widzę twoją wiarę! Weź swoje łoże i wstań, chodź i odejdź!” Tak właśnie wszyscy oczekują, że Jezus uzdrowi tę osobę. Jezus uzdrawia ludzi. Dlatego przychodzą do niego, aby zostać uzdrowionym. Ale zamiast to powiedzieć, Jezus mówi: „Twoje grzechy są ci odpuszczone”. Nagle przenosi to całe uzdrowienie do innego wymiaru. „Twoje grzechy są ci odpuszczone”. Wszyscy przeciwnicy reagują: „Któż może odpuszczać grzechy, prócz samego Boga?”. O to właśnie chodzi, Jezus jest Bogiem, może odpuszczać grzechy. Więc to mówi o autorytecie, Marek używa tego, aby pokazać, że Jezus był tym, który mówił z autorytetem. Jezus mówi: „Synu, twoje grzechy są ci odpuszczone”.

P. Choroba i grzech 1 Koryntian i Dzieje Apostolskie [49:03-52:59]

Chcę się cofnąć i zadać pytanie, jaki jest związek między grzechem a chorobą? Teraz można by napisać cały kurs na ten temat, ale ja po prostu chcę przejrzeć Pismo Święte i pomyśleć o związku między grzechem a chorobą i chcę zadać takie pytania: Czy w Biblii istnieje kiedykolwiek związek między grzechem a chorobą? Czy masz przykład osoby, o której możesz pomyśleć, której grzech był wynikiem choroby lub śmierci? Czy istnieje związek między grzechem a chorobą? Cóż, niektórzy mówią: „Nie”, niekoniecznie sugeruję, że istnieje związek, po prostu pytam, czy czasami istnieje związek między grzechem a chorobą?

1 Koryntian 11:27-30. Co przychodzi ci na myśl, gdy tylko mówię 1 Koryntian 11? Mówi o Wieczerzy Pańskiej, 1 Koryntian 11, a tutaj, w Wieczerzy Pańskiej, ostrzega ludzi, aby nie spożywali Wieczerzy Pańskiej w sposób niegodny. Teraz, jest ogromna dyskusja do przeprowadzenia na ten temat, jeśli naprawdę jesteś zainteresowany ciekawymi dyskusjami, sprawdź nauczanie Dave'a Mathewsona na temat Księgi 1 Koryntian, jest

absolutnie trafne i absolutnie genialne. Paweł mówi, że niektórzy z nich spożywali Wieczerzę Pańską w sposób niegodny. Następnie powiedział: „Dlatego wielu z was jest słabych i chorych, a niektórzy z was zasnęli”. 1 Koryntian 11:30, „zasnęli ”, co zasnęło? Cóż, „zasnęli” to eufemizm na bycie martwym. Innymi słowy, niektórzy z nich umarli, ponieważ niegodnie spożyli Wieczerzę Pańską. Czy istniał związek między grzechem a ich chorobą? Paweł mówi: „Dlatego, ponieważ jedliście niegodnie, niektórzy z was są słabi, niektórzy chorzy, a niektórzy zasnęli”. Istnieje związek między ich grzechem a chorobą. Pozwólcie mi po prostu szybko omówić niektóre z tych rzeczy. Ananiasz i Safira w Dziejach Apostolskich 5 (zauważ, że oba te przykłady są w Nowym Testamencie). Ananiasz i Safira przyszli, wszyscy dzielili się i mieli wszystko wspólne w czasach wczesnego kościoła, ludzie sprzedawali swoje dobra i dawali biednym i tego typu rzeczy. Ananiasz i Safira sprzedają swoje miejsce i oddają pieniądze apostołom, a oni pytają, czy dał im wszystkie swoje pieniądze. Powiedział, że to wszystko, dał wszystko. A potem nagle kłamie Bogu i pada martwy. Wchodzi jego żona i pytają ją również, czy dała wszystkie swoje pieniądze kościołowi. A tak przy okazji, nie musiała nic dawać, ale kiedy przyszła i powiedziała, że to zrobiła, skłamała. Nie musieli tego robić. Więc ona mówi: „Tak”, a uczniowie mówią: „stopy, które niosły twego męża, poniosą i ciebie”. Safira leży, ona też nie żyje. Związek między grzechem a chorobą? Skłamali, nie żyją. Ananiasz skłamał, nie żyje. Safira kłamie, nie żyje.

P. Choroba i grzech — synowie Aarona i Miriam [52:59-58:50]

Niektórzy z was pamiętają Stary Testament, Księgę Kapłańską – nie naszą najslawniejszą księgę – ale w Księdze Kapłańskiej, w Księdze Kapłańskiej 10, ofiarowują nieautoryzowany ogień dla Pana, a co się dzieje? Ogień wychodzi od Pana i pochłania dwóch synów Aarona. Są martwi, porażeni ogniem przez Boga. Czy istnieje jakiś związek? Tak, zbeczcścili świętość Boga i zbeczcścili to, co Bóg powiedział, że nie powinno być. Są martwi. Miriam w Księdze Liczb 12. Ona wdziera się do sprawy Mojżesza. Teraz musicie pamiętać, że Miriam jest starszą siostrą Mojżesza; Mojżesz jest młodszym bratem Miriam. Była prawdopodobnie o 15 lub 16 lat starsza od Mojżesza.

Więc jest starszą siostrą, że kiedy Mojżesz był w koszyku płynącym rzeką Nil, to ona się nim opiekowała. Więc jest zła, że Mojżesz dostaje wszystkie te rzeczy, a ożenił się z Kuszytką, i ona temu się sprzeciwia. W Księdze Liczb 12, a zasadniczo Bóg zstępuje i mówi: „Poczekaj chwilę, Miriam, czy wiesz, z kim rozmawiasz?” Aaron i Miriam idą na Mojżesza, a Mojżesz jest najbardziej pobitą osobą na ziemi, nawet jego brat i siostra nie mają go za plecami. Ma cały czas na plecach wszystkich tych Żydów i ma z tym problem w poprzednim rozdziale, a teraz jego własny brat i siostra są na nim. Mojżesz czuje się całkowicie pobity i cierpiący bardziej niż ktokolwiek inny na ziemi. Więc Bóg zstępuje i mówi: „Miriam, kiedy rozmawiam z tobą i z prorokami, mówię przez sny i wizje. Ale kiedy rozmawiam z Mojżeszem, mówię twarzą w twarz, więc jak to możliwe, że powiedziałaś słowo przeciwko Mojżeszowi? Mojżesz jest moim człowiekiem, Miriam. „A kiedy obłok odszedł, zgadnij co? Miriam jest trędowata, biała jak śnieg. Myślę, że jest tu gra słów, czarna Kuszycka żona Mojżesza, a Miriam stała się biała. Och, Miriam, lubisz biel? Dam ci biel, śnieżnobiałą, trędowatą biel, a ona stanie się całkowicie biała. Dlaczego? Ponieważ mówiła przeciwko Mojżeszowi, człowiekowi Bożemu, słudze Pana. Więc to, co tam masz, to to, że zgrzeszyła, potem jest sąd, a potem po chwili zostaje uzdrowiona. Więc to jest Miriam.

Oto także Elizeusz i Naaman , pochodzi z Syrii i ma trąd, a Elizeusz mówi, idź i umyj się w rzece Jordan. Facet mówi , „Cóż, rzeka Jordan to brudny strumień. Nie pójdę tam, mamy dobre rzeki w Syrii. Po co miałbym iść do rzeki Jordan? Ale on w końcu idzie, zanurza się siedem razy, wypływa, jest uzdrowiony. I tak wraca, a Elizeusz nie weźmie żadnych pieniędzy od tego Syryjczyka, nie weźmie od niego ani grosza. Sługa Elizeusza [Gehazi] mówi, że ten człowiek był Syryjczykiem, powinniśmy byli go uderzyć o pieniądze. Więc po tym, jak odszedł, pobiegł za nim i powiedział do Naamana , „Hej, mieliśmy gości w naszym domu, potrzebujemy trochę ubrań i pieniędzy”. Naaman daje mu to bez zastanowienia, ponieważ jest szczęśliwy, że to robi, ponieważ został uzdrowiony z trądu. Oddaje mu łupy i wraca do Elizeusza i planuje ukryć to przed Elizeuszem. Elizeusz, człowiek Boży, mówi: „Widziałem, jak odchodzisz”, i tak mówi, trąd, który był na

Naamanie , jest teraz na tobie, i tak teraz myśli, że dostał łup od Syryjczyka, kończy się trądem, który był na Naamanie . Więc znowu jest związek grzechu i choroby. Był chciwy i poszedł za pieniędzmi, kiedy nie powinien, i teraz ma trąd.

Ojciec Jana Chrzciciela, to tylko jeden przykład z Nowego Testamentu, który jest dość zabawny, jak zobaczymy w Ewangelii Łukasza. Ojciec Jana Chrzciciela ma problem z uwierzeniem, że jego żona Elżbieta będzie miała dziecko, gdy będą starzy. Ma problem z uwierzeniem, więc anioł mówi: „O, naprawdę? Masz problem z uwierzeniem w to? Uważaj, nie będziesz mógł mówić, dopóki dziecko się nie urodzi”. Więc Zachariasz staje się niemy i nie może mówić, dopóki dziecko się nie urodzi. Więc znowu jest tam grzech i choroba.

Herod w Dziejach Apostolskich 12:22, wstaje, myślę, że to było w Cezarei, na wybrzeżu, i wtedy wschodzi słońce i on wstaje, i ma ten metalowy strój - może coś w stylu Michaela Jacksona - i jest tam i nagle zaczyna świecić, i wszyscy ludzie widzą, że świeci i ma na sobie cały ten metalowy przedmiot i świeci. Patrzą i myślą, no cóż, musi być bogiem, a Herod nic nie mówi, nawet gdy mówią, „musi być bogiem”. Potem jest powiedziane, że z powodu jego arogancji Bóg uderzył go robakami i umarł. Nie jest to dobry sposób na odejście. Więc miał grzech w swojej arogancji. Bóg go obala w Dziejach Apostolskich 12.

Teraz, jak mówi Jakub, to jest bardziej teoretyczne, ale Jakub mówi, „wezwanie starszych, a oni będą się modlić za kogoś i za chorobę grzechu” w Jakuba 5:24. Również, 1 Piotra 2:24, „Jego ranami jesteście uzdrowieni”. To nawiązuje do Izajasza 53. Wszystko, co próbuję powiedzieć, to czy w Piśmie Świętym istnieje związek między grzechem a chorobą? Teraz, powinieneś się trochę jeżyć, i to jest w porządku, dokładnie na to liczyłem. Istnieją cztery poziomy, na które uderza grzech. Kwestia autorytetu Jezusa i rosnącego sprzeciwu, uzdrowienia, przebaczenia grzechu, a następnie przeciwnicy zareagują tutaj na Jezusa, a robiąc to, kontekst historii, dlaczego Jezus przeszedł od uzdrawiania do przebaczenia.

S. Cztery aspekty grzechu [58:50-64:15]

Więc chcę zejść trochę niżej. Dlaczego Jezus przeszedł od uzdrawiania do przebaczenia? Jak to możliwe, że przebaczenie grzechów jest łatwiejsze niż uzdrawianie? A teraz przejdźmy do pytania, nad którym teraz jesteśmy: czy grzech i choroba mają ze sobą związek? Odpowiedź na to pytanie będzie brzmiała: tak; i będzie też brzmiała: nie. Teraz chcę przyjrzeć się czterem różnym aspektom grzechu i temu, jak to wpływa na związek między grzechem a chorobą. Tak więc są cztery różne aspekty. Teraz, po pierwsze, masz grzech Adama. „Jesteśmy wszyscy grzesznikami”, Rzymian 5, „w Adamie”. Adam zgrzeszył, a zatem wszyscy jesteśmy tego wynikiem, jabłko nie pada daleko od drzewa. Jesteśmy potomkami Adama i Ewy i jesteśmy grzesznikami. Tak więc ogólnie rzecz biorąc, żyjemy w grzesznym świecie, ludzie chorują w wyniku grzechu Adama. Cały kosmos tutaj został zmieniony, a zatem w wyniku grzechu Adama chorujemy.

Ale jest też aspekt społecznościowy tego związku grzechu i choroby. Czy ktoś pamięta, kiedy Filistyni zdobyli arkę? To jest w 1 Samuela 4 i 5, a także w 2 Kronik 7:13 i kolejnych, sąd nad narodami. Więc Arka Boża zostaje zdobyta, więc Filistyni zdobywają arkę Bożą, wysyłają ją z miasta do miasta. Gdziekolwiek arka się udaje, ludzie chorują. Wiele osób myśli, że to była dżuma dymienicza, jest związana ze szczurami i umierającymi ludźmi. Więc zasadniczo, gdziekolwiek arka się udaje, ludzie chorują i umierają. Więc nastąpił sąd nad narodem filistyńskim. To właśnie próbuję tutaj zasugerować. Nie tylko jednostki, cierpiał cały naród.

Inna rzecz, która przychodzi mi na myśl, czy pamiętasz, jak byliśmy w 2 Samuela 24, chyba, że Dawid policzył ludzi. Kiedy Dawid policzył ludzi, cały naród został osądzony. Więc Dawid dostał tam trzy opcje, co miał zrobić? Więc były trzy lata, trzy miesiące lub trzy dni plagi i Dawid powiedział: „Wolę wpaść w ręce Boga niż człowieka”, więc przyjął plagę. Więc plaga spada na naród Izraela. Więc naród został osądzony. A propos, są setki przykładów. Pomyśl tylko o Księdze Liczb, kiedy ludzie narzekają, że nie ma nic do jedzenia, a cały naród jest osądzony przez ogniste węże. Więc Bóg osądza nie tylko jednostki. Grzech Adama, nie ma znaczenia, kim jesteś, żyjemy w upadłym świecie.

Grzech Adama wpływa na wszystko. Same narody są osądzone. Babilon będzie sądzony, Jonasz idzie do Niniwy i mówi Niniwie, aby się nawrócili, więc się nawrócili, a Bóg ich oszczędza. Tak więc całe narody są sądzone przez Boga. Tak więc grzech Adama obejmuje wszystkich. Same narody są sądzone. Myślę, że czasami, gdy myślimy o grzechu i chorobie, myślimy tylko o jednostkach. To, co sugeruję, to: nie, cały kosmos został dotknięty, a także wszystkie narody. Również jednostki są sądzone na podstawie tego, jak się dostosowują lub nie dostosowują, i jak grzesznie naruszają. Grzeszne narody upadają; Sodoma i Gomora, zostają strawione. Związek między grzechem a chorobą w społeczności nie dotyczy tylko jednej osoby. Następnie, jednostki, zauważamy, że ludzie tacy jak Ananiasz i Safira, są Miriam. Konkretnie osoby, które zostały osądzone z chorobą jako ich osądem lub karą, którą Bóg nałożył na nie indywidualnie.

Następnie, jeden ostatni aspekt grzechu, nie tylko Adama w całym kosmosie, nie tylko narody sądzone za cnotę lub brak cnoty, i nie tylko jednostki takie jak Miriam, Ananiasz i Safira, ale teraz Jezus. Jezu, masz związek grzechu i choroby, tylko teraz jest on zastępczy. Przez zastępczy mam na myśli, że Jezus cierpi grzech i chorobę. Jest mężem boleści i zna smutek. Jego ranami jesteśmy uzdrowieni. „Jego ranami”, Izajasz 53, „jesteśmy uzdrowieni”. Tak więc Jezus cierpi we wszystkich punktach, tak jak my, ale bez grzechu. Tak więc Jezus bierze na siebie nasze choroby. Bierze na siebie nasze choroby. Jezus uzdrawia chorych, a Jego ranami jesteśmy uzdrowieni. Tak więc Jezus ma ten związek grzechu i choroby. Nadal istnieje tam związek grzechu i choroby, tylko zastępczy, wziął na siebie chorobę i nasze grzechy w zastępczym zastępstwie. Istnieje więc związek pomiędzy grzechem i chorobą.

T. Uważaj na wymuszanie związku grzechu i choroby [64:15-69:35]

F: Połącz TU; 64:35-74:17; Połączenie grzechu i choroby

Pozwól, że wrócę w drugą stronę, ponieważ uważam, że to naprawdę ważne. Uważam, że trzeba być naprawdę ostrożnym. Dawno temu miałem przyjaciela o imieniu Randy. Randy był dużym facetem, około 193 cm, dość szczupłym. Miał wtedy około 35 lub 38 lat. Razem pojechaliśmy do Izraela i był naprawdę dobrym przyjacielem, mam z

nim naprawdę miłe wspomnienia. Kiedy lepiej go poznaliśmy, powiedział, że ma śmiertelną chorobę wątroby. Co jest nie tak z wątrobą? Zasadniczo masz tylko jedną wątrobę, a masz dwie nerki i ludzie zawsze mogą zamieniać się miejscami lub coś w tym stylu, ale nie z wątrobą. Twoja wątroba umiera, jesteś martwy. Więc miał chorobę wątroby, którą, jak się okazuje, ma 4 na 100 000 000 osób. Ta choroba jest tak rzadka, że nawet w takim miejscu jak Mayo Clinic w Minnesocie powiedzieli: „wiemy, czym jest ta choroba, wiemy, że jest śmiertelna, wiemy, że nie żyjesz, ale nie wiemy, jak ją wyleczyć. W kraju jest tylko cztery osoby, które ją mają, jest tak rzadka, że nie badamy jej zbyt dokładnie, wiemy, kiedy się pojawia, co może zrobić, ale nie wiemy, jak ją rozwiązać”. Więc Randy'emu powiedziano, że ma to wszystko. To było naprawdę trudne dla niego i jego rodziny. Miał małą córkę, myślę, że miała wtedy 16 lat, nie wiem dokładnie, ale wiem, że była nastolatką. Możesz sobie wyobrazić, jak widzisz swojego ojca, tego dużego, silnego, rosnącego faceta, i wiesz, że ma tę chorobę i wiesz, że zżera ona jego wnętrzności, i wiesz, że twój tata, którego kochasz i szanujesz, umrze. Przyjmuje wszystkie te silne leki, które robią szalone rzeczy z jego głową, więc czasami zachowuje się jak szalony. Mam na myśli, że jest naprawdę szalony, jest świetnym facetem, ale i tak jest szalony w połowie przypadków, w dobrym tego słowa znaczeniu, w sensie zabawy. Był bardzo kreatywnym i zabawnym człowiekiem, po prostu absolutna radość. Ale potem te leki zaczynają z nim robić różne rzeczy. Więc kiedy Randy i ja byliśmy w Izraelu, poszliśmy do sadzawki Betesda, tuż za bramą Lwa. Jeśli przejdiesz 50 lub 60 jardów i skręcisz w prawo, są sadzawki Betesda. Czy pamiętasz Jezusa, w Jana 5, mówi o wodach i był tam facet, który był kaleką, a Jezus podchodzi do faceta, a facet mówi: „Nie mam nikogo, kto by mnie włożył do wody, a kiedy wody się poruszają i nadejdzie uzdrawiająca moc wód, pierwszy, który wejdzie, zostanie uzdrowiony, ale ja nie mam nikogo, kto by mnie włożył do wody”. Jezus mówi wtedy: „wszystko w porządku, jesteś dobry, wstań”. Jezus uzdrawia tego kalekę w sadzawkach Betesda. Właściwie znaleźli sadzawki Betesda w Jerozolimie, w kościele św. Anny. Święta Anna, jak sądzę, była matką Marii. Tak czy inaczej, wchodzimy tam do kościoła św. Anny i modlimy się, a ja modliłam się o jego uzdrowienie, żeby Bóg

go uzdrowił. Miał żyć tylko kilka lat po tym, co się stało, i to było naprawdę interesujące, teraz jestem w Gordon College, jestem milion mil od miejsca, gdzie uczyłam w Grace College w Indianie, i to było interesujące, w 2005 roku spojrzałam w górę, prawdopodobnie osiem lub dziesięć lat po tym, jak byliśmy razem w Izraelu, a on nadal żył. Nie śledziłem jego losów, nie jestem użytkownikiem Facebooka, ale wiem, że w 2005, a może i w 2008 roku, Randy jeszcze żył, i chwałę za to Boga, bo traktuję to jak cud.

Więc, chcę powiedzieć, że Randy miał kilku przyjaciół i chodzili do kościoła, a ktoś przyszedł i dowiedział się, że ma tę śmiertelną chorobę, więc podszedł do Randy'ego i jego żony i zapytał ich: „Czy macie jakiś niewyznany grzech w swoim życiu?” Więc, czy ta choroba jest wynikiem grzechu? Teraz zauważ, że podkreślaliśmy to kilka razy. „Czy jest grzech w twoim życiu, czy jest jakiś niewyznany grzech w twoim życiu?” Więc, Randy, dlaczego Bóg zsyła to na ciebie? Pamiętam, że to naprawdę zraniło jego i jego żonę, że ktoś przyszedł i zapytał o to i próbował powiązać grzech z chorobą i powiedzieć, że powodem, dla którego Randy ma tę chorobę, jest to, że jest grzesznikiem. Nie było podstaw, żeby tak powiedzieć! To naprawdę brzydkie i naprawdę nie na miejscu, zwłaszcza gdy nie znasz tych ludzi. Osobiście podziwiam Randy'ego, nie tylko dlatego, że ma 193 cm wzrostu, ale ze względu na jego charakter i to, kim był. To świetny facet, chciałbym być taki jak on pod wieloma względami. Jest wiele jego cech, których sobie życzę. Więc mówię tylko, uważajcie na to połączenie.

U. Dwie skrajne idee uzdrawiania – Glory Barn i cesacjoniści [69:35-74:17]

Teraz mówisz: „zaczekaj chwilę”. Myślałem, że właśnie ustaliłeś ten związek między grzechem a chorobą. Myślę, że to rodzi kilka pytań. Więc chcę omówić cele choroby i wydaje mi się, że musisz uważać, aby nie być zbyt uproszczonym w tej kwestii. Pozwól, że się wycofam i opowiem inną historię, ta pochodzi znowu z północnej Indiany. W północnej Indianie było miejsce zwane Glory Barn i był tam facet o nazwisku Hobart Freedman, i tak naprawdę, przyjechałem do Grace College, mając nadzieję, że będę się uczył u tego faceta. Był uczonym Starego Testamentu i faktycznie napisał książkę o prorokach opublikowaną przez Moody Press, jedną z najlepszych książek o prorokach do

dziś. Mówimy trzydzieści lat później, ta książka Hobarta Freedmana jest doskonała. Odszedł i poszedł robić swoje i założył Glory Barn. To było wtedy, gdy ruch charyzmatyczny był silny i wierzyli w cudowne uzdrowienia i, nie jestem pewien, czy było to zabijanie w duchu, czy nie, ale oni dokonywali tych cudownych uzdrowień. Więc to, co się stało, to to, że nie wierzyli w lekarzy. Kiedy wtedy nie wierzyli w lekarzy, pojawiały się takie rzeczy. Więc, kiedy ludzie chorowali, zbierali się i modlili, a po modlitwie ludzie byli uzdrawiani. Więc, byli naprawdę w temacie uzdrawiania i nie byli naprawdę w temacie lekarzy, ponieważ mówili: „Jezus, przez Jego rany jesteśmy uzdrowieni ”.

Więc to, co się wtedy wydarzyło, to to, że w kościele, w tej Glory Barn, byli ludzie, którzy umarli w kościele, dzieci, które zmarły, które można było uratować, gdyby pojechały do szpitala, ale tego nie zrobiły. Sam Hobart Freedman, najwyraźniej, ponieważ sam nie byłem świadkiem tej historii, powiedziano mi, że zadrapał sobie nogę i wdało się zakażenie. Co się dzieje, gdy coś się zainfekuje? Cóż, wiesz, masz infekcję, idziesz wziąć antybiotyki, nie ma problemu, antybiotyki zabijają infekcję i masz 14 dni, aby je brać, a po około dwóch lub trzech dniach, jesteś już prawie wolny od infekcji. Jaki jest problem, jeśli nie bierzesz antybiotyków? Mówisz: „Po prostu pomodlę się do Boga, aby wyleczył moją nogę”. Ale jeśli nie zadbasz o nią, gdy jest zainfekowana, co się stanie? Nagle dostajesz gangreny. A teraz, gdy masz gangrenę, co się dzieje? Czy teraz jesteśmy o kilka stopni wyżej? Dostajesz gangreny, a gangrena zaczyna iść w górę twojej nogi i nagle ją stracisz. Teraz, nadal nie idziesz do lekarza, nawet z gangreną, czy może cię zabić? Odpowiedź brzmi: tak, zabije. Więc oto lider tej Glory Barn, sam umiera. Więc jest konsekwentny i modli się o uzdrowienie i umiera, ponieważ nie idzie do lekarza. Mam z tym problem; myślę, że to złe podejście.

Więc próbujesz powiedzieć, że grzech i choroba, to jest coś w rodzaju jeden do jednego, a ja chcę zasugerować, żebyś się cofnął i przyjrzał się szkołom teologicznym. Są tacy, którzy twierdzą, że Bóg wskakuje do mojej melodii. Więc dlatego będę się modlił za tę osobę i będę żądał, aby Bóg ją uzdrowił, a następnie Bóg uzdrowił ją. To prawie jak magia! Modlę się, a Bóg uzdrawia, więc to tak, jakbym miał dźwignię lub automat z

napojami. Pociągam za dźwignię i cukierki wypadają. Więc Bóg jest boskim automatem z napojami. Ta osoba jest chora, modłę się, a Bóg uzdrawia ludzi. Pociągam za automat z napojami i osoba zostaje uzdrowiona. Widzisz, co to robi? To sprawia, że to prawie jak magia, że Bóg jest boskim automatem z napojami. Życie nie jest takie proste. Grzech i choroba nie zawsze są ze sobą tak bezpośrednio powiązane, a stawianie żądań Bogu, wystawiasz Boga na próbę. To tak jakby Jezus skoczył ze szczytu świątyni, a aniołowie mieli go podtrzymywać, ponieważ Diabeł powiedział w Psalmach, że aniołowie go podtrzymają. Cóż, to było kuszenie Szatana. Więc to, co mówię, to to, że nie możesz robić takich rzeczy. Z jednej strony masz tych ludzi wierzących w uzdrawianie, więc Bóg uzdrawia każdego jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, a my będziemy żądać od Boga, aby uzdrawiał, ale nie możemy tego zrobić. Z drugiej strony masz to, co nazywa się cesacjonistami. Kim są cesacjoniści? Mówią, że Bóg dokonał wszystkich tych cudów, gdy zaczynała się Księga Dziejów Apostolskich. Teraz Bóg nie działa w ten sposób ani już tego nie robi. Cuda Boga miały swój koniec. Dlatego nazywa się ich cesacjonistami. Bóg „przestał” czynić te cuda.

V. Cuda i ruch historii odkupienia [74:17-78:07]

G: Połącz V-AB; 74:17-94:18; Cele choroby

Muszę przyznać, że podoba mi się to, czego nauczał dr Robert Vannoy wiele lat temu, kiedy byłem w seminarium, że zasadniczo interesujące jest prześledzenie cudów z Pisma Świętego. Więc kiedy wydarzyły się cuda z Pisma Świętego? Zawsze, gdy Księga Objawienia idzie naprzód, wielki proces odkupienia Boga czyni kroki naprzód. Więc Bóg zamierza zrobić krok naprzód w wielkim stylu. Więc na przykład, kiedy będą w Egipcie, Bóg wyprowadzi ich na pustynię. Uwolni niewolników i zaprowadzi ich do ziemi obiecanej. Więc, aby uwolnić ich z niewoli, w której byli przez 400 lat w Egipcie i wyprowadzić ich, masz wszystkie te cuda. Masz dziesięć plag, kiedy Mojżesz zamienia wodę w krew, gdzie przychodzi szarańcza, gdzie słońce się zaćmiewa i gdzie pierworodni faraona i jego lud zostają zabici, podczas gdy pierworodni Izraela zostają oszczędzeni podczas Paschy. Więc to, co masz, to to, że Mojżesz ich wyprowadzi. Jest wielki krok

naprzód w tym procesie odkupienia, więc są wszystkie te cuda, które dzieją się z Mojżeszem. Co się dzieje? Wchodzisz w czasy Elizeusza i Eliasza i jest wielkie zło w Izraelu. Bóg współpracuje z Izraelem i próbuje ich odzyskać, więc są wielkie cuda z tymi ludźmi, Eliaszem i Elizeuszem, tymi prorokami. Co się dzieje w czasach Jezusa? Jezus jest kolejnym wielkim krokiem naprzód w planie odkupienia, a co dzieje się z Jezusem? Jezus przychodzi i co Jezus robi? Jezus chodzi po wodzie i mnoży bochenki chleba i ryby, uzdrawia ludzi i wskrzesza dziewczynę z martwych, wskrzesza Łazarza z martwych i sam wskrzesza z martwych.

Wielki krok naprzód w kwestii kościoła i zerwania więzów oraz wypełnienia przymierza Abrahama, Bóg mówi do Abrahama, otrzymujesz ziemię, nasienie i błogosławieństwo, a teraz będziesz błogosławieństwem dla wszystkich narodów. Nagle w Nowym Testamencie widzisz potomków Abrahama będących błogosławieństwem dla wszystkich narodów i Jezusa Chrystusa, syna Dawida, i on wychodzi w ten sposób. Więc nagle otrzymujesz te cuda w Dziejach Apostolskich, i otrzymujesz uzdrowienie chromego człowieka, a Piotr i Paweł czynią te cuda w Dziejach Apostolskich. Odkupienie postępuje naprzód. Więc, gdy historia odkupienia robi wielki krok naprzód, są wszystkie te cuda, które towarzyszą.

A co z Księgą Objawienia? W czasach ostatecznych, widzisz w Kazaniu na Górze Oliwnej z Ewangelii Mateusza 24-25 i Marka 13, te wielkie stwierdzenia o tym, co wydarzy się w czasach ostatecznych, o zaćmieniu słońca i księżyca i o wszystkich tych cudach, które mają się wydarzyć. Właściwie są to ostrzeżenia, że niektóre cuda będą miały miejsce za pośrednictwem Szatana, że nawet wybrani mogą zostać oszukani przez te cuda, które mają się wydarzyć. Więc, gdy zbliżamy się do czasów ostatecznych, spodziewasz się, że wszystkie te cuda pojawią się ponownie, ponieważ Boży plan odkupienia posuwa się naprzód.

Więc nie jestem cesacjonistą, myśląc, że Bóg nie może uzdrowić dzisiaj, myślę, że to trochę zbyt ekstremalne, ale mówię, że trzeba uważać, aby nie kłaść zbyt dużego nacisku na uzdrowienie lub nie kłaść zbyt małego nacisku na uzdrowienie. To jest od Jezusa:

„Zdrowi nie potrzebują lekarza, ale ci, którzy się źle mają”. Więc trzeba uważać, aby nie mówić, że nie potrzebujemy lekarzy, ponieważ Jezus po prostu uzdrowi każdego, ponieważ to nie jest do końca prawdą. To naprawdę arogancki sposób myślenia o tym i trzeba być ostrożnym. Z jednej strony Bóg uzdrawia, a z drugiej strony nie można po prostu powiedzieć, że Bóg skacze do twojej melodii.

W. Cele choroby — kara i skrucha [78:07-81:07]

Teraz chcę przejść do różnych powodów, które uważam za ważne pod względem – cóż, pozwólcie mi wrócić tutaj i trochę porozmawiać o terminie „Syn Człowieczy”. Myślę, że bardzo interesujące jest to, że ten termin „syn człowieczy” i odniesienie do niego jest użyte w fragmencie z kalekim człowiekiem, którego Jezus uzdrowi, a „Syn Człowieczy” ma na ziemi moc odpuszczania grzechów. Myślę, że dzieje się tutaj tak, jak zauważa Witherington, że nie jest to odzwierciedlenie wczesnego kościoła zapisanego z powrotem w odniesieniu do Jezusa, do pierwotnego powiedzenia Jezusa. RT France zauważa, że odniesienie do „syna człowieczego”, a nie do Mesjasza – dlaczego Jezus mówi „syn człowieczy”, a nie Mesjasz? On uzdrowi tych ludzi i możliwe, że nie chce nacjonalistycznej idei Mesjasza, wtedy spadnie na niego cały ten polityczny ciężar, a on ma być synem Dawida. Następnie musi zrobić wszystkie te rzeczy, których oczekiwali Żydzi, aby wystąpić przeciwko Rzymowi i rzucić rzymskie jarzmo. Tak więc Jezus używa tego terminu „Syn Człowieczy” w kontekście uzdrawiania.

Ale przejdźmy teraz do celów choroby i chcę poszerzyć nasze myślenie odrobinę. Czy Bóg kiedykolwiek używa choroby jako kary? Odpowiedź brzmi: tak, Ananiasz i Safira, Dzieje Apostolskie 5, skłamali Duchowi Świętemu, zostali porażeni na śmierć. Herod, jego arogancja, „jestem bogiem” tego typu rzeczy, został porażony na śmierć. Tak więc, tak, istnieje związek między chorobą a karą w wyniku grzechu. Czy możliwe jest, że grzech nie jest karą, ale doprowadzeniem człowieka do pokuty? Więc, pomyślmy o przykładzie tego, że człowiek z powodu choroby został zmuszony do pokuty. Miriam w Księdze Liczb 12 byłaby tego przykładem. Miriam zapada na trąd. Chodzi o to, że Bóg próbuje nauczyć ją, że musi szanować jego człowieka Mojżesza, jego sługę. Więc spróbuję

powiedzieć na kilka sposobów, że istnieje wiele powodów i wiele powiązań między grzechem a chorobą. Musisz być bardzo ostrożny, Bóg może robić coś innego, choroba może być karą, ale może też nie być karą, a raczej prowadzić kogoś do pokuty, bodźcem, aby skłonić osobę do pokuty. Więc kara i pokuta. Dwie rzeczy, które może powodować choroba, to kara, tak, i jako środek do pokuty, tak. Ale są też inne, które mogą być o wiele bardziej pozytywne.

Y. Cele choroby — Hiob [81:07-84:06]

A co z Hiobem? Załóżmy, że jesteś w Hiobie, a Hiob jest twoim dobrym przyjacielem, i przechodzisz do Księgi Hioba, rozdziały 1, 2 i 3, a Hiob jest wybrany, a Szatan przychodzi do Boga i mówi, że jeśli zabierze Hiobowi wszystko, co ma, przeklnie Boga prosto w twarz. Więc Bóg mówi: „Hiob jest moim człowiekiem, spośród wszystkich na ziemi, Hiob jest najlepszy”. Szatan mówi: „Tak, jasne, jest najlepszy, ponieważ dajesz mu wszystkie te dobre rzeczy. Jeśli zabierzesz mu dobre rzeczy i zabierzesz mu rzeczy, którymi go pobłogosławiłeś, a Hiob cię przeklnie”. Więc Szatan zabiera mu wszystkie swoje dobre rzeczy, Hiob traci swoje bogactwo, traci swoją rodzinę i dzieci, które zostają zabite. Potem Szatan powraca przed oblicze Boga, a Hiob wciąż nie przeklął Boga, a Szatan mówi: „Tak, ale jeśli uderzysz jego ciało, nawet jeśli jest gotów oddać całe swoje bogactwo, jest gotów oddać swoje dzieci, ale nie uderzyłeś samego człowieka. Jeśli weźmiesz i uderzysz go osobiście przez chorobę, przeklnie cię prosto w twarz”. Więc Bóg mówi: „Okej, idź i uderz jego ciało, ale go nie zabijaj. Nie zabijaj go, to jest limit, ale możesz uderzyć jego ciało”. Więc masz Hioba, myślę, że to rozdział 3, siedzi w popiele i drapie się z powodu bólu. Teraz jego ciało zostaje uderzone i pytasz: „Czy Hiob zachorował?” Czy dostał te choroby na swoje ciało, ponieważ był tak grzeszny? Nie, Hiob dostał te choroby, ponieważ był tak dobry. Bóg mówi nam, że Hiob jest najlepszy na świecie, więc musisz być ostrożny. Czy choroba Hioba jest testem Hioba, aby pokazać, że Hiob jest złotem? Więc choroby faktycznie pokazały i zmanifestowały jego charakter, i pozwoliły mu zabłysnąć. Kiedy patrzę na kogoś takiego jak Randy, mówię to samo. Ma tę chorobę, na którą umrze i wie, że wkrótce umrze, i martwi się o swoje dzieci i martwi się o

swoją żonę, którą kocha. Więc Randy martwi się tymi rzeczami, ale co się dzieje? Choroba pozwala ujawnić jego charakter. Więc kiedy widzisz tę osobę, która ma tę śmiertelną chorobę, która staje w obliczu śmierci, kiedy osoba staje w obliczu śmierci, jej charakter wychodzi na jaw. Więc możesz zobaczyć, że w tym momencie nie ma ukrywania rzeczy, jej charakter wychodzi na jaw. Więc w przypadku Randy'ego widzisz, że świeci, ponieważ ma tę chorobę i wie, że umrze. To niesamowite. Hiob jest chory, ale to mądrość Hioba, jego charaktery i cnoty wychodzą na jaw. Więc wszystko, co chcę powiedzieć, to to, że Hiob jest chory, nie jako kara, nie jako środek do pokuty, ale aby pokazać swój charakter. Podkreśla charakter bohatera i pozwala mu zabłysnąć w pełni.

Z. Cele choroby — pokora i chwała Boża [84:06-86:52]

Innym aspektem jest pokora – pominąłem posłuszeństwo. Ale ok, Paweł dostał cierń w ciało, a to jest z 2 Koryntian. Paweł mówi o swoim „cierniu w cieple”. Więc dlaczego Paweł ma ten cierń w cieple? Wiele osób próbuje to rozgryźć, w tym ja, a niektórzy myślą, że to były jego oczy lub coś w tym stylu, i znowu, kiedy zostajesz ukamienowany do punktu śmierci, zostaniesz rozbity, a kiedy zostaniesz rozbity, nigdy nie jesteś w pełni w porządku. Więc Paweł ma ten cierń w cieple i mówi, że został mu dany cierń w cieple, aby zachować pokorę. Więc czasami Bóg daje komuś chorobę, aby rozwinąć pewien aspekt jego charakteru. Czy znasz ludzi, którzy cierpieli z powodu chorób? Mogę pomyśleć o kilku przyjaciółach tutaj w Gordon College, których żona ma wszelkiego rodzaju choroby i to, co się stało, pozwala na ujawnienie pewnych aspektów naszego charakteru, pokory i współczucia, chwały Bożej.

Czy możliwe jest, że choroba nie jest osądem, karą, nie ma ich doprowadzić do pokuty, ale choroba ma głosić chwałę Boga? Ta pochodzi właściwie od Jana, przepraszam, że skaczę, ale w Jana 9, ten facet jest ślepy od urodzenia. Więc pytanie brzmi, czyj to grzech, jego czy jego rodziców? Więc jeśli urodził się ślepy, jak mógł zgrzeszyć? Innymi słowy, jaki jest związek między grzechem a chorobą? Więc chcą stworzyć ten bezpośredni związek między grzechem a chorobą. Więc kto zgrzeszył, ten człowiek czy jego rodzice? Jezus mówi, że ani ten człowiek, ani jego rodzice nie zgrzeszyli. Więc innymi słowy,

ślepotą tego faceta nie ma nic wspólnego z konkretnymi grzechami. Więc Jezus mówi, że ani on, ani jego rodzice nie zgrzeszyli. Teraz Jezus nie mówi, że są bezgrzeszni, ale mówi, że jego ślepotą nie ma nic wspólnego z grzechem, czy to jego rodzice, czy on. Teraz Jezus nakłada mu na oczy błoto, facet schodzi, żeby się umyć. Teraz widzi. Jezus przywraca mu wzrok. Jezus powiedział, że ten człowiek urodził się niewidomy, aby głosić chwałę Boga, aby pokazywać chwałę Boga. Jezus go uzdrowi i ogłosi jego chwałę, chwałę Boga. Więc choroba jest wynikiem chwały Boga jako całości. Więc to, co mówię, to to, że są bardzo pozytywne rzeczy, które mogą wynikać z choroby.

AA. Cele choroby — współczucie i wiedza [86:52-91:16]

Jedną z rzeczy, które wynikają z choroby, i odnosząc się do Hebrajczyków 4:15, „Mając więc arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno wiary, którą posiadamy. Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu”. Hebrajczyków 4:15, chodzi o to, że Jezus może współczuć naszym słabościom, ponieważ sam stał się słaby, „Jego ranami jesteśmy uzdrowieni”. Poznał walkę, poznał śmierć. Pokonał śmierć, a zatem może nas zrozumieć, ponieważ cierpiał. To jest punkt, który chcę poruszyć, osoba, która poznała cierpienie, może mieć współczucie dla innej osoby. Osoba, która poznała głębokie cierpienie, może głęboko dotknąć innej osoby dzięki współczuciu. Czuje współczucie dla innej osoby. Współczucie jest naprawdę, naprawdę ważnym aspektem między ludźmi. Jak człowiek rozwija uczucie współczucia? Ponieważ sam odczuł chorobę, jest pacjentem z rakiem lub przeszedł zawał serca lub operację serca, może mieć głębokie współczucie dla innej osoby. Przykładem tego są osoby, które cierpiały z powodu Holokaustu. Mielismy kiedyś osobę, Sonyę Weitz, była osobą, która przychodziła do Gordon College i opisywała swoje doświadczenia z Holokaustu. Jest ocalałą z Holokaustu i opisywała jego okropności. Ta kobieta była bardzo współczująca dla innych ludzi, ponieważ zdawała sobie sprawę z cierpienia. Więc ci, którzy cierpieli, często będą mieli tę ogromną zdolność współczucia dla innych. Więc możliwe, że Bóg używa cierpienia, aby pomóc osobie w jej współczuciu,

jej miłości do innych ludzi w ten współczujący sposób. Wszystko, co próbuję powiedzieć, to powrót do pytania: czy grzech jest związany z chorobą? Nie! Czasami może to być chwała Boga, czasami może to być cecha pokory lub jakiś inny aspekt, cierń w ciecie, który utrzymuje ich w pokorze, inne aspekty grzechu i choroby mogą polegać na tym, że będą mieli współczucie, że ta osoba zachoruje w tym momencie swojego życia, ponieważ Bóg wie, że za dwadzieścia lat w swoim życiu spotkają osobę, która będzie miała straszną chorobę i będą mogli służyć tej osobie w cudowny sposób. Więc jest współczucie i tak, może być element osądu lub popchnięcia tej osoby w stronę pokuty, ale wszystko, co mówię, to, że nie wiesz. Nie wiemy. Kiedy ktoś zachoruje, dostanie grypy, dostanie zapalenia płuc, dlaczego to dostał? Po prostu tego nie wiesz. Nie jesteśmy Bogiem, nie wiemy. Więc wszystko, co mówię, to że kiedy wchodzisz w tego rodzaju pozycje, Bóg używa, i to jest jeden z moich najbardziej znienawidzonych wersetów Biblii [ironia]. Księga Koheleeta 1:18. Wiele osób nie lubi Księgi Koheleeta, uważam, że jest to jedna z najlepszych ksiąg w Biblii, ale tak czy inaczej, w zasadzie mówi: „Przez cierpienie przychodzi wiedza” i wiemy to, mówiło to wielu ludzi w starożytnym świecie, że cierpienie przynosi wiedzę. Dlatego nie chcę skreślać cierpienia, jakby cierpienie było związane tylko z grzechem. Nie, czasami cierpienie może mieć wszelkiego rodzaju inne cele niż tylko osądzanie grzechu poprzez chorobę. Więc wróćmy do tamtych czasów i po prostu bądźmy świadomi mnogości powodów, dla których Bóg mógłby używać choroby w życiu człowieka i wykorzystajmy to do głębszego zastanowienia się nad życiem. Muszę głębiej pomyśleć o Chrystusie, muszę głębiej zastanowić się nad swoim charakterem, gdy uderza choroba i stajesz w obliczu tego typu rzeczy. Więc choroba odsłania czyjeś sedno.

AB. Leczenie dzisiaj — lekarze, medycyna i cel choroby [91:16-94:18]

Powiedzieliśmy, że Jezus uznał potrzebę lekarza. Marek 2:17, „Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają”, Jezus wyraźnie mówi. Paweł uznaje potrzebę medycyny. To się pojawia, myślę, że jest dość interesujące. Tymoteusz jest trochę jak syn Pawła, jak syn duchowy, nie fizyczny. Tymoteusz jest w pewnym sensie mentorem Pawła. Więc Paweł mówi Tymoteuszowi, żeby przestał pić wodę. Jeśli napije się wody,

zachoruje. W starożytnym świecie, a wiem, że niektórzy z was podróżowali na Bliski Wschód, więc wiecie, w wielu miejscach nie pije się wody, ponieważ można się naprawdę rozchorować. Więc dzieje się tak, że Paweł mówi mu, żeby przestał pić wodę, a zamiast tego pił wino dla żołądka. Innymi słowy, wino zabija bakterie i jest mniejsze prawdopodobieństwo, że zachorujesz po winie. Więc są pewne medyczne rzeczy, takie jak mycie rąk. Tak jak w Starym Testamencie z Żydami, musisz się cały czas myć, żeby się oczyścić. To po prostu mądre posunięcie, aby pozbyć się zarazków. Więc musisz grać mądrze, a Paweł przyznaje, że potrzebne jest lekarstwo, w tym przypadku było to wino na żołądek Tymoteusza. Nie wszystkie choroby są z grzechu, a powiedzieliśmy, że Jezus powiedział wyraźnie, że człowiek, który urodził się niewidomy, nie był winny ani on, ani jego rodzice. Człowiek urodził się niewidomy dla chwały Bożej.

Innym świetnym fragmentem, który lubię i który rozwijam w innym kontekście, jest Ewangelia Łukasza 13:4 i następne. Jest tam wieża, która się zawala i zabija, myślę, około 13 osób. A Jezus mówi: „Czy ci ludzie byli większymi grzesznikami niż ktokolwiek inny? Wieża zawaliła się na nich i ich zabiła. Czy są większymi grzesznikami niż ktokolwiek inny?” Jezus mówi: „Nie, to nie miało nic wspólnego z ich grzechem, że się zawaliła”. Więc nie wiemy, dlaczego Bóg robi pewne rzeczy. Kiedy zaczynasz mówić, że Bóg zrobił to z tego powodu, czy uważasz, że jesteś Bogiem, żeby znać jego powody? Nie potrafię nawet czytać w myślach mojej żony, żeby wiedzieć, co myśli, jak możemy czytać w myślach Boga i powiedzieć, co myśli, kiedy mamy nieskończonego, wszechwiedzącego Boga, który wie wszystko. Czy potrafisz powiedzieć, dlaczego Bóg coś zrobił? Dopóki mi nie powie, dlaczego coś zrobił, będę tylko zgadywać. Czasami nie potrafię nawet zgadnąć, dlaczego moja żona robi niektóre rzeczy, więc musisz być bardzo ostrożny w tej kwestii. Jezus powiedział, że ci ludzie nie byli gorszymi grzesznikami. Mówi nam wyraźnie, że nie byli gorszymi grzesznikami. Wieża runęła na nich, chociaż nie byli gorszymi grzesznikami. Więc nie możesz dokonać takiego połączenia.

Sam Paweł był chory, tam w 2 Koryntian 12:7, „cierń w ciele”. Paweł mówi o swoim własnym cierniu w ciele, który Bóg mu dał, najwyraźniej, aby zachować pokorę.

Ale ten cień w ciele nie był dobrą rzeczą. Kaznodzieja powiedział, że choroba jest środkiem zdobywania wiedzy. A także blask czyjegoś charakteru, wspomnieliśmy o tym wcześniej w Hiobie.

AC. Jezus uzdrawia – przebaczenie grzechów jest łatwiejsze niż uzdrowienie

[94:18-98:58]

H: Połącz AC-AG; 94:18-111:45; Uzdrawianie i Królestwo

Teraz widzimy, że Jezus uzdrawia ludzi. Pozwólcie mi odnieść to uzdrowienie i Jezusa do królestwa. Jedną z pięknych rzeczy w Jezusie jest, myślę, że z Jezusem dostajesz wtargnięcie królestwa Bożego na ziemię. Więc Jezus podchodzi do faceta, który nie może chodzić, jest kaleką. Jezus mówi: „Twoje grzechy są ci odpuszczone”. Cofnę się do tego, ponieważ coś pominąłem. Dlaczego Jezus to powiedział? Czy łatwiej jest mi powiedzieć „Twoje grzechy są ci odpuszczone” czy „wstań i chodź”? Jezus mówi, że jeśli powiem ci, żebyś wstał i chodził, a ty pójdziesz, to wiesz, że grzechy są odpuszczone. Najwyraźniej w tym przypadku istniał jakiś związek między grzechem a chorobą. Więc Jezus mówi facetowi, żeby wstał i chodził. Być może Jezus po prostu uwalnia tego faceta od poczęcia, może ten facet myślał, że popełnił grzech i dlatego jest kaleką, a Jezus musi mu to powiedzieć, aby potwierdzić mu, że jego grzechy są odpuszczone. Wtedy ten facet sam poznałby przebaczenie. Ale wtedy Jezus - czy łatwiej jest powiedzieć, że twoje grzechy są odpuszczone czy wstać i chodzić? Cóż, to jest trochę tak: miałem przyjaciela, Mike'a, kiedy uczyłem w więzieniu o zaostrzonym rygorze w Indianie, a Mike był dużym facetem, około 6'5", około 250 funtów, i był rekordzistą w więzieniu, gdzie ci faceci podnoszą ciężary przez około osiem godzin dziennie, był rekordzistą w wyciskaniu na ławce, myślę, że było to 440 lub 480 funtów, zapomniałem, ile. Ale Mike był dużym facetem, wyciskał na ławce 480 funtów. Więc grzech i choroba, czy są ze sobą powiązane? Więc chcę powiedzieć, że nie. Jeśli Mike może wycisnąć na ławce 480 funtów, jak zareaguje, gdy podniesie 150 funtów? Jeśli może wycisnąć tak dużą ilość, czy mniejsza ilość jest niczym? Jeśli może podnieść 480 funtów, może podnieść 100 funtów, prawdopodobnie jedną ręką. Więc to, co mówię, to jeśli możesz zrobić większy, oczywiście możesz zrobić mniejszy.

To nazywa się argumentem *a fortiori*. Jeśli możesz zrobić silniejszy, to na pewno możesz zrobić mniejszy. Teraz, wracając do argumentu, Jezus powiedział, że jeśli powiem mu, żeby wstał i chodził, to będzie wiedział, że jego grzechy zostały odpuszczone. Co jest trudniejsze do zrobienia? Powiedzmy wstać i chodzić czy odpuścić grzechy? Jezus powiedział, że wstanie i chodzenie jest trudniejsze do zrobienia, jeśli to wiesz, to wiesz, że twoje grzechy są odpuszczone. Teraz, może po prostu jako rzeczy zewnętrzne, wewnętrzne, możesz zobaczyć, że ten facet wstaje i chodzi, nie możesz zobaczyć jego odpuszczenia grzechów. Ale może mówi, że jest trudniej - jeśli mogę po prostu tak to ująć - może mówi, że radzenie sobie z konsekwencjami grzechów czasami jest trudniejsze niż odpuszczenie samego grzechu. Powiem to jeszcze raz, radzenie sobie z konsekwencjami grzechów jest czasami trudniejsze niż przebaczenie samego grzechu. Innymi słowy, człowiek może zostać przebaczony za swoje grzechy, ale konsekwencje nadal następują.

Na przykład, powiedzmy, ponieważ mieliśmy to w Bostonie, babcia jest w swoim samochodzie, ma 85 lat i ma problemy z prowadzeniem samochodu. Przed ścianą stoi dzieciak. Babcia podchodzi do ściany i chce nacisnąć hamulec, żeby zatrzymać samochód, żeby nie pchnąć dzieciaka na ścianę. Ale zamiast nacisnąć hamulec, naciska pedał gazu, ponieważ jej stopa jest trochę spastyczna. Więc naciska pedał gazu zamiast hamulca i miażdży dzieciaka i zabija go przy ścianie. Teraz pytanie: Czy możesz wybaczyć babci zabicie tego dzieciaka? Czy zrobiła to celowo? Czy była to złośliwość czy przemyślana decyzja? Nie, ma 85 lat, prawdopodobnie nie powinna prowadzić samochodu. Więc tak, są pewne problemy. Ale można wybaczyć babci. Pytanie: Czy możesz odwrócić konsekwencje? Dziecko nie żyje, czy możesz odwrócić te konsekwencje? Nie, nie możesz. Konsekwencje grzechu są często trudniejsze do zniesienia niż sam grzech. Ona może zostać wybaczona, ale dziecko nadal jest martwe. Więc to, co mówię, to to, że osoba może dopuścić się jakiegoś grzesznego zachowania i zostać wybaczona, ale często konsekwencje tego, co zrobiła, nie mogą zostać odwrócone. Konsekwencje pozostają.

AD. Uzdrawianie i Królestwo — Już, ale jeszcze nie [98:58-101:47]

Teraz Jezus mówi, że mogę poradzić sobie z konsekwencjami, jak również z

odpuszczeniem grzechów. Jezus mówi, że mogę odwrócić konsekwencje. Wstań i chodź. Więc Jezus mówi, że mogę zrobić więcej, dlatego mogę zrobić mniej. Więc z Jezusem masz koncepcję królestwa, że Jezus włamuje się i Jezus podchodzi do ludzi i ich uzdrawia. Niewidomy człowiek, który nie widzi przez całe swoje życie i bum, Jezus uzdrawia jego oczy. Facet, który ma sparaliżowaną rękę i nie może dobrze funkcjonować w tym społeczeństwie, kiedy ma sparaliżowaną rękę, a Jezus mówi: „jesteś uzdrowiony”. Facet, którego sługa, w przypadku sługi setnika, przeżywa ciężkie chwile, jest chory lub cokolwiek innego i ma demony, a Jezus mówi słowo i go uzdrawia. To jest współczucie Jezusa. Również w przypadku teściowej Piotra Jezus dotknął jej i gorączka ją opuściła. Więc masz włamanie do królestwa Bożego. A swoją drogą, to samo dzieje się, gdy Jezus podchodzi do drzewa figowego i przeklina drzewo figowe, mówiąc: „Drzewo figowe, nie wydałaś fig”, i przeklina drzewo figowe, a drzewo uschło od korzeni w górę. Innymi słowy, Jezus przychodzi i masz włamanie do królestwa Bożego. Widzisz już istnienie królestwa, które daje ci Jezus. Królestwo jest już tutaj, a Jezus jest tutaj, i masz wtargnięcie Jezusa, nadchodzące królestwo.

Jednak jest też strona „jeszcze nie”. Nie żyjemy w idealnym stanie, nie wszystko jest idealne, nie wszyscy ludzie są uzdrowieni. Wszyscy umrzemy prędzej czy później. Więc jest śmierć, jest choroba, jest wszystko to. Więc królestwo jest już tutaj w pewnym sensie, ale też jeszcze nie jest. To świetny temat rozwinięty przez Dave'a Mathewsona, George'a Ladda i innych, to już, ale jeszcze nie. Więc z Jezusem, widzisz, dostajesz przeblask królestwa Bożego w uzdrowieniach Jezusa i cudach Jezusa. W Księdze Marka, te cuda typu „bum, bum”, a jednak nie wszyscy są uzdrowieni. Grzech, choroba i śmierć nadal panują. Ale nadchodzi dzień, Objawienie 21 i następne, kiedy nie będzie już więcej chorób, a choroby i umieranie uciekną, a wszystkie łzy zostaną otarte. Nadchodzi dzień, w którym królestwo Boże, jak widzieliśmy, zostało zapowiedziane, widzieliśmy, jak dr Elaine Phillips lubi to nazywać, „zapowiedź”, więc widzieliśmy tę zapowiedź, zapowiedź królestwa. Jezus dał nam przedsmak królestwa wdzierającego się i widzimy to, i jest to cudowne. To królestwo nadejdzie, Objawienie 21 i 22, i pewnego dnia grzech i choroba –

skończone. I to będzie wspinały dzień, i czekamy na to.

AE. Dwie geograficzne „sprzeczności” — Tyr i Sydon [101:47-105:29]

Teraz kończymy Ewangelię Marka, zajmie to jeszcze kilka minut. Chcę zająć się tym, co w zasadzie uważa się za sprzeczności w Ewangelii Marka, a to ma związek z niektórymi z tych kwestii geograficznych. Krytycy twierdzą, że są dwa problemy geograficzne, które zawierają błędy w Biblii, a ja chcę po prostu omówić te „sprzeczności” w Biblii, które się w niej znajdują. I znowu, wiele osób dzisiaj nie interesuje się lokalizacjami geograficznymi, ale jeśli powiedziałeś komuś, że Boston leży w stanie Maine lub Boston leży w Nowym Jorku, to najwyraźniej popełniłeś błąd geograficzny, chyba że masz na myśli jakąś małą wioskę zwaną Boston. Więc jesteśmy w Ewangelii Marka 7:31, gdzie mowa jest o Tyrze i jest powiedziane: „Potem Jezus opuścił okolice Tyru i udał się do Sydonu, i przez Sydon zszedł nad Jezioro Galilejskie do krainy Dekapolu”. Deca - dziesięć, polis - miasto. Ale pytanie brzmi: wydaje się, że istnieje tutaj sprzeczność pod względem kolejności. Był w Tyrze i szedł w dół do Jeziora Galilejskiego, które jest w dół, i idzie na północ, aby iść na południe. Teraz pozwólcie mi po prostu przejść do tej mapy, ponieważ myślę, że ta mapa dokładnie to zilustruje. Więc tutaj macie miasto Tyr i jest napisane, że Jezus idzie do Jeziora Galilejskiego. Więc Jezus idąc z Tyru idzie do Sydonu, aby dostać się do Jeziora Galilejskiego. Krytycy mówią: „Poczekaj chwilę, widzisz, jakie to głupie? To nie jest w porządku. Jeśli idziesz z Tyru do Jeziora Galilejskiego, przetniesz tędy i pójdziesz w dół, na południowy wschód, a nie na północ”. Jezus idzie w górę do Sydonu, a potem schodzi, a ludzie mówią, że to błąd w Biblii, to sprzeczność. Cóż, bardzo ciekawe, że w 2 Samuelu jest to w zasadzie dziwne. 2 Samuel 24:6, ludzie Dawida przeprowadzają spis ludności. Dawid przeprowadził spis ludności i to była zła rzecz, którą zrobił. Więc 2 Samuela 24:6, „Ludzie Dawida, którzy przeprowadzali spis, poszli z Tyru do Sydonu, a potem wrócili”. Więc masz zasadniczo tę samą ścieżkę, którą podążał Jezus, zapisaną w 2 Samuela 24. Więc to, co mówię, to to, że ci ludzie chodzili po miejscach; wiedzieli, gdzie te rzeczy miały miejsce. I tak, wiedzieli, i powiedziano w 2 Samuela 24, a także to, że Jezus poszedł z Tyru do Sydonu, w dół do

Jeziora Galilejskiego, to nie jest dla nich wielka sprawa. To tak, jakbym powiedział, że chcę jechać drogą nr 90 do Albany w stanie Nowy Jork, a jestem na północ od Bostonu. A ty mówisz mi, że muszę jechać na południe, aby jechać drogą nr 90, ale nie, jadę na północ. Dlaczego jadę na północ? Jadę na północ, żeby dotrzeć do Route 495, bo jeśli pojadę na północ około 5 mil i złapię Route 495, mogę uniknąć całego ruchu w Bostonie, przynajmniej przez większość czasu w ciągu dnia. Innymi słowy, powinienem jechać na zachód i południe, ale zamiast tego jadę na północ, żeby złapać Route 495 i lepiej się tam dostać. Są więc pewne ścieżki, którymi ludzie podążają, a to połączenie między podróżą z Tyru w górę do Sydonu, a następnie w dół, jest wspólną ścieżką. Więc to nie jest sprzeczność w Piśmie Świętym, to nie jest wielka sprawa i muszą trochę się uspokoić.

AF. Dwie „sprzeczności” geograficzne — Gerasa i Jezioro Galilejskie

[105:29-108:56]

Teraz Geraza , w Ewangelii Marka 5, jest opętany, który ma w sobie demona zwanego Legionem. Jezus wypędza demony do świń, a świny wpadają do Jeziora Galilejskiego i topią się, to jest opętany Gerazeńczyk . Co ciekawe, ludzie mówią, czekaj chwilę, ten opętany Gerazeńczyk pochodził z Gerazy , problem polegał na tym, że Geraza nie leżała nad Jeziorem Galilejskim, więc mówią, że oto kolejna mała wada Biblii, geograficzna. Geraza nie leży nad Jeziorem Galilejskim. Więc mówią, że to sprzeczność w Biblii. W pewnym aspekcie mają rację. Jeśli spojrzysz na mapę i dojdiesz do Jeziora Galilejskiego, i znajdziesz Gerazę , i zobaczysz, że jest około 25, 30 mil od Jeziora Galilejskiego . Więc zatem Geraza nie leży nad Jeziorem Galilejskim. Ludzie to zauważyli. Przede wszystkim, możliwe, że istnieje tu połączenie, że ludzie cały czas chodzą tam i z powrotem do Jeziora Galilejskiego, dlaczego ludzie z Gerazy mieliby iść nad Jezioro Galilejskie? Tam jest woda! Więc będą cały czas jechać tam i z powrotem, więc lokalizacje są dość blisko siebie, nawet jeśli nie leżą tuż nad sobą. Mam szwagra, który mieszka nad słynnym jeziorem w Pensylwanii. Teraz, nie mieszka tuż nad jeziorem, żyje z jeziora, ale ma dom, który jest po drugiej stronie ulicy od jeziora. Ma coś, co nazywa się służebnością, że może umieścić swoją łódź na jeziorze i może zejść i dostać się do

jeziora. Więc służebność mówi, że zasadniczo nie mieszka tuż nad jeziorem, ale może mieć okazję połączyć się z jeziorem. Więc jest bardzo możliwe, że ci ludzie w Gerazie mieli służebność do jeziora, ponieważ byli dużym miastem i otrzymali służebność, aby mieć dostęp do jeziora. Teraz, ci ludzie znali to terytorium, chodzili po tym terytorium, więc ci ludzie w Gerazie mieli te służebności i byli tam ludzie Gerazeńscy nad jeziorem.

Jeden ze studentów w tym roku poruszył również kwestię, którą uznałem za interesującą. Powiedzieli, że Gerasa może być tutaj największym miastem, a oni powiedzieli, że jeśli ktoś zapyta cię, skąd jesteś, a ty powiesz, że z Warsaw w stanie Indiana. Dlaczego miałbym powiedzieć „Warsaw”, skoro tak naprawdę nie jestem z Warsaw? Tak naprawdę jestem z Winona Lake. Ale jeśli powiem Winona Lake, to jest to tak małe miasto, że nikt tak naprawdę nie przejmuje się Winona Lake; to bardzo małe i wiejskie miasto. Każdy zna Warsaw, ma 25 000 lub 35 000 mieszkańców. Więc jeśli znasz ten obszar, to znasz Warsaw, chociaż to nie jest duże miasto, ludzie mieliby szansę poznać Warsaw, podczas gdy Winona Lake, nikt by go nie znał, chyba że znasz Billy'ego Sundaya. Więc mówię tylko, że mogli nazwać Gerasę głównym miastem w tym obszarze.

AG. Zakończenie Ewangelii Marka (Mk 16:9nn) — główna odmiana tekstu [108:56-111:55]

Teraz jeszcze jedna rzecz, a potem zakończymy dyskusję na temat Ewangelii Marka. Zakończenie Ewangelii Marka kończy się w rozdziale 16:8, większość twoich wersji rysuje tam linię i widzimy główną odmianę tekstu. Mówiliśmy o odmianach tekstu, jeśli pamiętasz, na początku kursu. To jest jedna z głównych. W Ewangelii Marka 16:8 opowiada o rzeczach, które wydarzyły się Jezusowi po zmartwychwstaniu. Jeśli skończyłeś na rozdziale 16:8, są te przerażone kobiety; te kobiety są przerażone na śmierć. Jezus zmartwychwstał, a te kobiety próbują zrozumieć, co się stało i są przerażone na śmierć. Próbuję zasugerować ci, że kobiety kończące się strachem i drżeniem, prawdopodobnie odzwierciedlają również Marka jako autora, a także odbiorców Rzymian. Tak więc, tak naprawdę, to krótkie zakończenie jest bardzo dobrym zakończeniem dla Ewangelii Marka. Ale księga Marka idzie dalej i opisuje w tym długim zakończeniu w

księdze Marka, że niektórzy chrześcijanie będą podnosić węże i nie zrobią im krzywdy. Więc to staje się podstawą dla osób zajmujących się wężami i tych ludzi zajmujących się wężami. Biblia mówi, że węże cię nie niepokoją, więc pozwól grzechotnikowi cię ugryźć i zobacz, jak Bóg czyni cud lub coś w tym stylu. Wszystko, co mówię, to że musisz być bardzo ostrożny, szczególnie gdy coś jest głównym wariantem tekstowym. Czy Biblia mówi nam, abyśmy podnosili węże? Żadne inne miejsce w Piśmie Świętym tego nie mówi. Jeśli mówi to tylko w wariacie tekstowym, nie opieraj żadnych głównych punktów teologicznych na wariacie tekstowym. Więc myślę, że musisz być bardzo ostrożny, jeśli chodzi o podnoszenie węży i pozwalanie im się ugryźć, myśląc, że uciekniesz. To jest wariant tekstowy, to jedyne miejsce w Piśmie Świętym, gdzie to ma miejsce.

A tak na marginesie, kiedy mówi o śmierci Jezusa za nasze grzechy, czy Biblia mówi o tym wszędzie? Mówiłeś o tym wielokrotnie w setkach miejsc; wszystkie nasze główne doktryny opierają się na solidnych tekstach, bez tych wariantów tekstowych. Więc to, co mówię, to skup się na głównych punktach Pisma Świętego, które robiliśmy wielokrotnie i nie angażuj wariantów tekstowych. Nie opieraj swojej filozofii na unikalnych wariantach tekstowych. To wspaniały fragment, długie zakończenie, dobrze się je czyta, ale nie przywiązuj zbyt dużej wagi do czegoś, co jest całkowicie inne i dziwne.

Transkrypcja: Jenny Machado
 Redakcja: Ben Bowden
 Wstępna redakcja: Ted Hildebrandt